

# Łódzki Głos Obywatelski

PISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM WŁAŚCIELI REALNOŚCI I STANU ŚREDNIEGO

Cena prenumeraty wraz z przesyłką pocztową 2 złote kwartalnie. Pojedynczy numer 70 groszy

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI  
Łódź, ulica Piotrkowska 46, telefon 116-17.

Konto czekowe w P. K. O. Nr. 66.220

Wychodzi raz na miesiąc. Ogłoszenia. Wiersz mm Jednotamowy 20 gr. w tekście 40 gr. Kolumna ogl. zawiera 4 szpalty.

№ 10 (48)

ŁÓDŹ, PAŹDZIERNIK 1932 R.

ROK IV

## Nowe przepisy o egzekucji administracyjnej.

W numerze 42 naszego czasopisma zaznajomiliśmy czytelników ze sposobami stosowania przez władze przymusu administracyjnego w sprawach o roboty remontowe, kanalizacyjne i t. p.

Zainteresowanym podajemy do wiadomości, że koszta powstałe przy wykonywaniu przez Magistrat robót zastępczych, oraz ewentualne zaliczki, które władza egzekucyjna nakazuje złożyć na poczet tych kosztów, zanim przystąpi do przymusowego zastępczego wykonania, są ściągane w trybie, przepisany w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 25 czerwca 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych.

Wysokość określonych przez Magistrat lub Starostwo kosztów robót zastępczych nie jest zaskarżalna w drodze administracyjnej. Obywatel, czujący się poszkodowanym z powodu zbyt wysokiego ustalenia tych kosztów przez wspomniane władze i organy egzekucyjne, może przeciw tymże dochodzić swych pretensyj jedynie na drodze sądowej, chociażby nawet koszta te już uiszczył, czy to dobrowolnie, czy na skutek egzekucji skarbowej.

Niewątpliwie przyda się czytelnikom dokładne zaznajomienie się z trybem egzekucji skarbowej, której podlegają wszelkie pieniężne świadczenia obywateli na rzecz władz państwowych i komunalnych, instytucyj prawa publicznego, jak gminy wyznaniowe, spółki wodne i t. p., instytucje ubezpieczeń społecznych i samorządu gospodarczego.

Jedynie kary pieniężne, celem przymuszenia, grzywny, nakładane przez starostwa w myśl przepisów o postępowaniu administracyjno-karnem i należności Państwowego Banku Rolnego są ściągane we właściwej drodze administracyjnej lub sądowej, a nie przez urzędy skarbowe.

O egzekucji **pieniężnej administracyjnej** pojawi się artykuł w jednym z następnych numerów.

**Postępowanie zaś przy egzekucji skarbowej** przedstawia się w myśl rozporządzenia Rady Ministrów z 25 czerwca 1932 r. Dz. U. R. P. poz. 580 w sposób następujący:

Władza, czy też instytucja prawa publicznego, mająca prawomocną pretensję pieniężną do obywatela, powstałą w drodze administracyjnej t. j. z tytułu prawa publicznego, przesyła do właściwego Urzędu Skarbowego pisemny wniosek, na przepisany druk przy dołączeniu tytułu wykonawczego wraz z odpisem tegoż z żądaniem wszczęcia egzekucji przeciw danemu obywatelowi, czy też zobowiązanej instytucji prywatnej.

Tytuł wykonawczy stanowią uprawomocnione zarządzenia i orzeczenia administracyjne, nakazy płatnicze, wykazy zaległości i t. p.

Urząd Skarbowy po otrzymaniu takiego wniosku obowiązany jest przesłać do płatnika pisemne upomnienie z zagrożeniem wdrożenia dalszych kroków egzekucyjnych, o ile w przeciągu 14 dni nie nastąpi dobrowolna zapłata.

Po bezskutecznym upływie 41 dni Urząd Skarbowy doręcza płatnikowi zarządzenie egzekucyjne wraz z odpisem tytułu wykonawczego. Od takiego zarządzenia przysługuje

płatnikowi prawo odwołania się do Izby Skarbowej, za pośrednictwem odpowiedniego Urzędu Skarbowego w ciągu 14 dni od doręczenia zarządzenia. Wniesienie odwołania nie wstrzymuje jednak egzekucji.

Natychmiast po doręczeniu lub równocześnie z doręczeniem wspomnianego zarządzenia egzekucyjnego do płatnika zgłasza się skarbowy egzekutor, który obowiązany jest okazać płatnikowi pisemne polecenie na przeprowadzenie egzekucji, oraz swą legitymację, upoważniającą do wykonania czynności egzekucyjnych. Jeśli egzekutor zamierza przeprowadzić egzekucję w dniu niedzielne, święta powszechnie lub w nocy obowiązany jest okazać też płatnikowi specjalne pisemne zarządzenie Urzędu Skarbowego. Od takiego zarządzenia niema zażalenia.

Przy czynnościach egzekucyjnych może uczestniczyć delegat władzy, czy też instytucji mającej pretensję pieniężną, oraz płatnik, a na żądanie interesowanych, lub na życzenie egzekutora, także po jednym świadku od każdej strony.

**Egzekutor zarządza otwarcie drzwi i schowków płatnika, przeszukuje te schowki, ewentualnie całe mieszkanie, a także i odzież płatnika.**

**Odzież płatnika może zresztą egzekutor przeszukiwać, gdziekolwiek płatnika spotka, musi jednak przytem okazać mu specjalne pisemne polecenie Urzędu Skarbowego.**

**Odzież kobiety przeszukać może tylko kobieta, wezwana w tym celu przez egzekutora.**

Ruchomości, znajdujące się w posiadaniu płatnika, zajmuje się w takiej ilości, która jest potrzebna do zaspokojenia poszukiwanej należności i kosztów egzekucyjnych.

Jako koszta zalicza się: opłaty wyszczególnione w odpowiedniej tabeli, która określa należności za upomnienie, za zajęcie ruchomości, za zajęcie praw majątkowych, za przybycie organu egzekucyjnego, za rozpisanie licytacji, za przeprowadzenie licytacji w stopie progresywnej, zależnie od kwoty należności.

Przy należności do 20 zł. opłaty te wynoszą po 1 zł. 50 gr. i dochodzą stopniowo do tysiąca złotych i więcej.

Ponadto do kosztów egzekucyjnych wlicza się wydatki na publiczne ogłoszenia, wynagrodzenia osób trzecich za otwarcie drzwi, schowków, za przewóz, przechowanie i dozór zajętych rzeczy, koszty utrzymania zajętych zwierząt, przesyłki pocztowe, wynagrodzenie świadków i biegłych.

Ruchomości płatnika w posiadaniu osoby trzeciej będącej, można zająć jedynie za zgodą tej osoby trzeciej.

Jeżeli płatnik odmawia egzekutorowi wyjaśnień, Urząd Skarbowy może nałożyć na opornego grzywnę do 500 zł. Od tego orzeczenia karnego można odwołać się do Izby Skarbowej, bądź też w ciągu 7 dni od daty doręczenia orzeczenia zażądać skierowania sprawy do Sądu Okręgowego.

Zajęcia dokonywa się w następującym porządku kolejności: 1) gotówka, 2) przedmioty bytkowe, 3) papiery wartościowe, 4) inne ruchomości, a w przedsiębiorstwach przemysłowych lub handlowych także zapasy wytworów, towarów i surowców.

Zajęcie przesyłek może nastąpić podczas transportu bądź przed wysłaniem ich z miejsca nadania, bądź przed wydaniem odbiorcy.

Zwolnione od egzekucji są następujące ruchomości:

- 1) sprzęty domowe, pościel, bielizna i ubrania codzienne, niezbędne dla płatnika i jego rodziny.
- 2) przedmioty, używane z powodu ułomności płatnika i jego rodziny.
- 3) jednomiesięczne zapasy żywności i opału.
- 4) przedmioty i surowce niezbędne dla osobistego zarobkowania płatnika.
- 5) pieniądze niezbędne dla płatnika i jego rodziny na utrzymanie przez jeden tydzień.
- 6) przedmioty do praktyk religijnych lub do nauki.
- 7) obrączki ślubne, księgi rachunkowe.
- 8) odszkodowania od zakładu ubezpieczeń na odbudowę lub uzupełnienie budynków.
- 9) zasiłki z tytułu ubezpieczenia na wypadek choroby lub bezrobocia.
- 10) świadczenia pieniężne honorowe.
- 11) emerytury i alimenty.

Oszacowania przedmiotów zajętych dokonywa egzekutor lub wezwany przez niego biegły.

Na każdej zajętej ruchomości egzekutor umieszcza odpowiedni znak.

Sprzedaż zajętych ruchomości odbywa się przez publiczną licytację.

Licytacja może się odbyć najwcześniej w 15 dni od zajęcia, chyba że szło o przedmioty, ulegające zepsuciu lub utracie wartości; wtedy termin licytacji może być wcześniejszy.

Licytację uważa się za niedoszłą do skutku, jeżeli w niej nie weźmie udziału przynajmniej dwóch licytantów; w licytacji nie może uczestniczyć organ licytujący, ani zobowiązany płatnik.

W razie naruszenia przepisów o publicznej licytacji, o najniższej cenie nabycia i o wyłączeniu od udziału w przetargu, może tak władza interesowana w pretensji pieniężnej jak i płatnik zgłosić do protokołu licytacyjnego sprzeciwy.

O sprzeciwie tym rozstrzyga bezapelacyjnie Urząd Skarbowy.

Gdyby rozstrzygnięcie sprzeciwu nie nastąpiło w ciągu dwóch tygodni nabywca może zrzec się nabycia i odebrać zapłaconą sumę.

O ile płatnikowi należą się fundusze od innych osób lub instytucji, to takowe również egzekwuje Urząd Skarbowy, wzywając dłużnika do nieuiszczenia żadnych kwot zobowiązaniem i zakazując płatnikowi odebrania lub użytkowania tej sumy.

Zajęcie takie jest dokonane z chwilą doręczenia dłużnikowi płatnika wezwania, poczem Urząd Skarbowy do wysokości poszukiwanej należności wykonuje wszelkie prawa zobowiązanego płatnika to jest podejmuje odnośne sumy i albo wydaje je władzy, poszukującej swej pretensji, albo wnosi ją do depozytu kasy Urzędu Skarbowego.

Władza lub instytucja, żądająca egzekucji, może żądać zabezpieczenia swej należności, poczem Urząd Skarbowy jeszcze przed terminem jej płatności zarządza zajęcie i przechowanie ruchomości płatnika, wydaje temu zakaz pozbycia i obciążenia swych rzeczy ruchomych i zakaz dysponowania swymi prawami majątkowymi.

Przeciw zarządzeniu zabezpieczenia może płatnik wnieść sprzeciw lub ofiarować kaucję.

W tym przedmiocie rozstrzyga ostatecznie Urząd Skarbowy. Za czynności zabezpieczenia nie pobiera się kosztów egzekucyjnych z wyjątkiem poniesionych wydatków.

Egzekucji na nieruchomościach w sprawach pieniężnych, wynikających z powołanego wyżej rozporządzenia Rady Ministrów nie wolno organom skarbowym prowadzić.

W razie zachodzącej potrzeby właściwy Urząd Skarbowy zwraca się o przeprowadzenie egzekucji na nieruchomościach do właściwego Sądu.

Egzekucja z nieruchomości dotyczy też i przymusowego zarządu nieruchomością, którego władze skarbowe nie mają prawa wprowadzać.

Egzekucja skarbową ulega zawieszeniu, jeżeli okaże się, że płatnik nie ma zdolności do działań prawnych i niema zastępcy ustawodawczego lub w razie śmierci płatnika, albo w razie, jeśli w toku egzekucji okaże się, że bezwzględne ściągnięcie należności spowoduje ruinę gospodarczą płatnika.

Płatnik może domagać się umorzenia egzekucji, jeżeli nie powinna ona być wdrożoną.

Na niezgodne z przepisami postępowanie egzekutorów można wnosić w terminie dni 8 zażalenie do właściwego Urzędu Skarbowego, który rozstrzyga bezapelacyjnie. Zażalenie takie nie ma mocy wstrzymującej.

Gdy egzekucja z ruchomości nie doprowadzi do zupełnego zaspokojenia poszukiwanej należności, Urząd Skarbowy odnosi się do Sądu o spowodowanie uzyskania od płatnika przysięgi ujawnienia majątku.

Regulator.

## Tysiące domów w przededniu licytacji.

Katastrofalny stan własności nieruchomości. — Olbrzymie zaległości komorniane.

W miarę pogłębiania się kryzysu gospodarczego zwiększyło się również zubożenie właścicieli domów, spowodowane nieplaceniem przez lokatorów komornego. Podwyższenie podatków oraz wstrzymanie eksmisji całkowicie przekreśliły dochodowość domów, stawiając właścicieli nieruchomości w sytuacji katastrofalnej. Nadmiar złego organizacje lokatorskie, zmierzające do obniżki komornego w starych i nowych domach, wywołały także nastawienie wśród lokatorów, że ci coraz częściej oświadczają właścicielowi, że za zajmowane przez nich lokale płacić nie będą — i nie płacą. Domów, w których lokatorzy nie płacą komornego w Warszawie i w innych miastach jest coraz więcej. W jednym z domów w Warszawie przy ul. Smoczej Nr. 5, jak oświadczył właściciel tego domu, na 93 lokale komorne jako tako płacą mu tylko za 8 lokali, za pozostałe zaś 85 lokali komorne nie wpływa prawie od roku. Jasną jest rzeczą, że w takich warunkach niemożliwością jest regularne płacenie zarówno podatków, jak i innych zobowiązań. Rezultat jest opłakany. Długoletni bowiem dorobek właściciela, zostaje wystawiony na licytację i za bezcen przechodzi w obce ręce.

Na 3994 nieruchomości w Warszawie, posiadających pożyczki Towarzystwa w 8 proc., 5 proc. i 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub> proc. listach zastawnych na nominalną sumę 189 045 775 zł. 48 gr., Towarzystwo zmuszone zostało zarządzić kroki egzekucyjne przez wystawienie na sprzedaż publiczną w ciągu grudnia 1932 r. prawie 1/3 części swych dłużników t. j. około 900 nieruchomości.

Zaległości z tytułu rat wynosiły na dzień 1 8 32 zł. 13 102 487 gr. 81, w tem z tytułu rat dawniejszych zł. 7 641 376 gr. 83, oraz z tytułu raty lipcowej zł. 5 461 110 gr. 98.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że rata lipcowa 1932 r. wynosiła 8 810 731 zł. 20 gr., widzimy, iż zaległość przekracza znacznie wysokość raty i wynosi już 148,7 proc. tej raty.

W dziedzinie własności nieruchomości podobne fakty dotąd nie były notowane..

Czas najwyższy, aby sfery rządzące zwróciły wreszcie baczną uwagę na ten stan rzeczy, gdyż może on pociągnąć fatalne skutki społeczne i gospodarcze.

### Doświadczony **ADMINISTRATOR** domu

z długoletnią rutyną, obeznany ze wszystkimi czynnościami, w zakresie administracji domów wchodzącymi, przyjmuje domy w administrację. Na żądanie **pierwszorzędne referencje** w osobach znanych właścicieli pierwszorzędnych domów Wiadomość: **Kilińskiego 23, Hirszbajna, tel. 132-58** od 3-4 pp.

**Dyrekcja**  
**Łódzkiego Towarzystwa Elektrycznego, Spółka Akcyjna,**  
**(Elektrownia Łódzka)**

zawiadamia PP. Odbiorców, że ceny energii elektrycznej za miesiąc **WRZESIEŃ** 1932 roku, obliczone na dzień 7 października 1932 roku stosownie do §§ 75, 80, 81, 82 i 95 uprawnienia rządowego N 12, wynoszą za jedną kilowatogodzinę:

**dla światła . . . . 92,31 groszy**  
**dla siły . . . . . 34,19 „**

z opustami, przewidzianymi w uprawnieniu rządowym.

Zarazem zaznacza się, że obliczona podług uprawnienia i podana wyżej cena nie wpłynie na zmianę dotychczas pobieranych cen za energię elektryczną.

## Nowe prawo karne.

Prawo o wykroczeniach. — Przesłęstwa rozpoznawane w I instancji przez władze administracyjne.

Z dniem 1 września 1932 r. zaczęły obowiązywać na terenie całej Rzeczypospolitej nowe przepisy prawa karnego, skodyfikowane w dwóch rozporządzeniach Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 roku (Dz. Ust. Nr. 60 poz. 571 i 572), z których pierwsze stanowi właściwy Kodeks Karny, a drugie nosi nazwę Prawa o wykroczeniach.

Powyższy podział prawa karnego na dwie kodyfikacje, nieznanym naszemu dotychczasowemu ustawodawstwu karnemu a pozostający w związku z odmiennym niż dotychczas unormowaniem jurysdykcji władz sądowych i administracyjnych, łączy się ściśle z przeprowadzoną na gruncie nowego prawa klasyfikacją przestępstw na 3 kategorie. Nowe prawo karne rozróżnia następujące rodzaje przestępstw:

a) „zbrodnie” (zagrożone karą śmierci lub więzienia powyżej 5 lat.)

b) „występki” (zagrożone karą więzienia do lat 5, aresztu powyżej 3 miesięcy lub grzywny powyżej 3000 zł.)

c) „wykroczenia” (zagrożone karą aresztu do 3 miesięcy i grzywny do 3000 zł. lub jedną z tych kar). Kodeks Karny obejmuje tylko przestępstwa pierwszych 2 kategorii t. j. zbrodnie i występki, przestępstwa zaś mniejsze, zwane wykroczeniami, zostały wyodrębnione i skodyfikowane w osobnym Prawie o wykroczeniach.

W niniejszym artykule zajmiemy się w pierwszym rzędzie owymi **drobnymi przestępstwami, wykroczeniami, które w życiu codziennym zdarzają się najczęściej i dlatego mają bardzo doniosłe znaczenie.**

Przedewszystkiem należy pamiętać, że przestępstwa te będą rozpoznawane nie jak dotychczas przez sądy, lecz przez władze administracyjne t. j. starostwa. Dopiero w drodze odwołania w terminie 7dniowym od orzeczeń karnych władz administracyjnych sprawa przejdzie do Sądu Okręgowego, który orzeka jako ostatnia instancja merytoryczna. Apelacji od wyroku Sądu Okręgowego w takiej sprawie niema, można tylko od takiego wyroku odwołać się w drodze kasacji do Sądu Najwyższego. Kasacja musi być zredagowana i podpisana przez adwokata i może być wniesiona tylko w wypadkach szczególnych, gdy sąd dopuścił się poważnych uchybień.

Należy również zwrócić uwagę na to, że ukaranie za wykroczenia może nastąpić z reguły nie tylko w wypadkach winy umyślnej, lecz również z winy nieumyślnej t. j. gdy sprawca działa bez zamiaru i niechcąc, chyba że przepis szczególny wymaga umyślnego działania. Sprawca więc nie może tłumaczyć się, że dopuścił się czynu przez nieostrożność lub że nie miał złego zamiaru (np. w wypadku wylewania płynów, wyrzucania nieczystości, wykroczenia przeciwko przepisom sanitarnym). Tego rodzaju obrona nie może odnieść żadnego skutku.

Nie odpowiada za popełnienie wykroczenia nieletni do lat 13, niema też odpowiedzialności za usiłowanie i pomoc-

nictwo. Nieletni od lat 13 do 17 nie ponosi odpowiedzialności za wykroczenie, o ile działa bez rozeznania t. j. nie zdaje sobie sprawy ze znaczenia czynu i nie może kierować swem postępowaniem; kto jednak podlega takiego nieletniego odpowiada w granicach swego zamiaru, jeżeli wykroczenie zostało popełnione.

Jakie z kolei przestępstwa zostają zaliczone do kategorii wykroczeń? Odpowiedź na to daje nam część szczególna Prawa o wykroczeniach. Są to w pierwszym rzędzie przestępstwa przeciwko porządkowi publicznemu, bezpieczeństwu, zdrowiu publicznemu oraz przeciw poszczególnym osobom i mieniu.

Jako bardziej charakterystyczne wymieniamy następujące wykroczenia: 1) umyślne uszkodzenie lub usunięcie ogłoszenia, wystawionego publicznie przez władze; 2) złośliwe lub swawolne wprowadzenie w błąd władzy lub instytucji użyteczności publicznej (np. alarmowanie policji, pogotowia ratunkowego lub straży ogniowej); 3) umyślne wprowadzenie w błąd władzy co do tożsamości własnej lub innej osoby albo nieudzielenie z związku z powyższem odnośnych wiadomości lub dokumentów; 4) niespełnienie obowiązku zawiadomienia właściwego urzędu o okoliczności, która powinna być wpisana do ksiąg stanu cywilnego (np. urodzenie się dziecka lub zgon); 5) trudnienie się zawodem do którego się nie ma wymaganych uprawnień; 6) zakłócenie spokoju publicznego lub spoczynku nocnego i t. p.

Wszystkie powyższe przestępstwa są wykroczeniami przeciwko porządkowi publicznemu. Jako inowacje nieznanym naszemu dotychczasowemu ustawodawstwu, na wyróżnienie zasługują następujące wykroczenia: 1) złośliwe wprowadzanie w błąd innej osoby w celu dokuczenia jej oraz niepokojenie w inny złośliwy sposób (np. wielokrotne telefonowanie w nocy), 2) niezawiadomienie władzy policyjnej lub gminnej w ciągu 2 tygodni o znalezieniu cudzego mienia wartości 10 złotych, cudzych akt lub dokumentów lub przybłakaniu się cudzego zwierzęcia (z powyższego wynika, że rzecz mniejszej wartości niż 10 zł. i niewiadomego właściciela można zatrzymać bezkarnie), 3) wstrzymanie w całości lub części należnego pracownikowi wynagrodzenia, zmuszanie go do przyjmowania wynagrodzenia w innej postaci niż w gotówce, bezprawne obniżenie wynagrodzenia, 4) niewpłacenie do instytucji ubezpieczeń społecznych sum potrąconych na rzecz tych instytucji przy wypłacie pracującemu wynagrodzenia, 5) publiczne urządzenie składki na uiszczenie grzywny przez skazanego, 6) przywłaszczenie sobie stanowiska lub tytułu albo publiczne noszenie odznaczenia lub stroju, do których się niema prawa (np. noszenie togi adwokackiej, munduru wojskowego lub urzędniczego.)

Pozatem z przepisów, które nas szczególnie mogą zainteresować na uwagę zasługują następujące dyspozycje karne:

1) zaniechanie oświetlenia miejsc dostępnych dla publiczności albo psucie lub gaszenie takiego oświetlenia przez złośliwość lub swawolę (zagrożone aresztem do 3 dni lub grzywną do 1000 złotych); 2) zaniedbywanie zabezpieczenia miejsca niebezpiecznego dla życia lub zdrowia ludzkiego (np. dołu, podlega karze aresztu do 1 miesiąca lub grzywny do 1000 zł.); 3) niezawiadomienie wbrew swemu obowiązkowi odpowiedniej władzy lub osoby o wiadomym niebezpieczeństwie, grożącym życiu lub mieniu w znacznych rozmiarach; 4) zanieczyszczanie wody służącej do picia lub do pojenia zwierząt; 5) wystawianie lub wywieszanie bez zachowania należytej ostrożności ciężkich przedmiotów, wylewanie płynów, wyrzucanie nieczystości; 6) wykroczenie przeciwko przepisom sanitarnym; 7) **samowolne umieszczenie na cudzej rzeczy ogłoszenia, napisu lub rysunku albo samowolne ich usunięcie.**

W związku z wejściem w życie nowego prawa karnego uchylono obowiązujące dotychczas kodeksy karne państw zaborczych oraz szereg ustaw polskich; między innymi utraciła moc obowiązująca ustawa z dnia 2 lipca 1920 r. o zwalczaniu lichwy wojennej.

Zaletą nowego prawa karnego jest jego zwiezłość, przejrzystość stylu, brak w dyspozycjach kazuistyki, charakterystycznej dla kodeksu karnego rosyjskiego, który obowiązywał dotychczas, oraz ustanawianie sankcji karnych z wyznaczeniem tylko górnej granicy z pozostawieniem sędziemu orzekającemu w granicach tej sankcji swobody w wymierzaniu kary w wysokości, którą uzna za odpowiednią w stosunku do popełnionego przestępstwa.

W związku z wprowadzeniem nowego prawa karnego materialnego została przystosowana doń i znowelizowana procedura karna (Kodeks Postępowania Karnego). W ten sposób długoletnia praca Komisji Kodyfikacyjnej i Ministerstwa Sprawiedliwości nad ujednostajnieniem prawa karnego w Polsce została zakończona. Kompletna unifikacja prawa karnego na całym obszarze Rzeczypospolitej jest rzeczą dokonaną. Dzieło unifikacji Państwa zrobiło potężny krok naprzód.

Legista.

## Oplaty od kwitów komornianych na rzecz bezrobotnych.

W związku z artykułem w poprzednim numerze naszego czasopisma w sprawie opłat na rzecz bezrobotnych od kwitów komornianych, komunikujemy, że w międzyczasie wydany został okólnik, dotyczący sposobu uiszczenia i obliczenia tych opłat. Treść tego okólnika prawie zupełnie pokrywa się z naszymi wyjaśnieniami. Jest tylko różnica w interpretacji rozporządzenia co do uiszczania opłaty w razie pobrania komornego częściowo. Otóż okólnik wyjaśnia, że w razie wystawienia kwitów komornianych na część należności, t. j. w wypadku ratalnego uiszczania komornego obowiązek uiszczenia od nich całkowitej opłaty ciąży na właścicielu nieruchomości z chwilą otrzymania ostatniej raty. Fakt ratalnego uiszczenia komornego należy odnotować w rubryce „uwagi” wykazu opłat od kwitów komornianych.

Jak wiadomo, rozporządzenie o opłatach na fundusz pomocy bezrobotnym, biorąc za punkt wyjścia Warszawę, gdzie komorne płaci się miesięcznie, ustala wysokość opłat od kwitów komornianych za okresy miesięczne. Tabelkę tych opłat podaliśmy w poprzednim numerze. Wobec tego, że w Łodzi płaci się komorne w ratach kwartalnych i właściciele domów wydają odpowiednie kwity, poniżej podajemy tabelkę opłat od kwitów, obliczonych w stosunku kwartalnym:

1) od komornego do zł. 299 gr.	99 kwartalnie	0,75 zł.
2) " " " "	od 300 — 450 zł.	" 1,50 "
3) " " " "	powyżej 450 do 600 zł.	" 2,25 "
4) " " " "	600	" 3,— "

Wobec tego, że wnoszenie opłat od kwitów komornianych oraz składanie niezbędnych w związku z tem wykazów jest często dla właścicieli nieruchomości bardzo uciążliwe, biuro Stowarzyszenia przyjmuje od członków do załatwienia wymienione wpłaty. W tym celu zainteresowani członkowie mogą składać wypełnione wykazy i przypadającą opłatę w biurze Stowarzyszenia w terminie do 10 każdego miesiąca za ubiegły miesiąc.

Nadmieniamy, że wspomniane wykazy nabyć można w biurze Centralnego Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchom., Piotrkowska 46.

\* \* \*

Zarząd Związku Zrzeszeń Własności Nieruchomej Miejskiej w Polsce złożył Ministrowi Skarbu i Spraw Wewnętrznych memoriał w sprawie okólnika, dotyczącego opłat na bezrobotnych od kwitów komornianych, Związek Zrzeszeń domaga się niepobierania opłat od zaległego komornego, zniesienia miesięcznych wykazów tych opłat, jako zbyt uciążliwych, oraz wprowadzenia znaczków na bezrobotnych, nalepianych przy otrzymaniu komornego, zamiast wnoszenia tych opłat gotówką.

Charakterystyczne jest, że jedno ze stowarzyszeń właścicieli nieruchomości m. Warszawy złożyło równocześnie memoriał w tej samej sprawie, wysuwając zupełnie inne postulaty.

Tak oto wygląda jednosc właścicieli nieruchomości w Warszawie! A czy w Łodzi jest lepiej?

## Ku uwadze władz miejskich.

Gdy gazety podały wiadomość, że dla otrzymania paszportu zagranicznego nie będą wymagane policyjne świadectwa kwalifikacyjne, zdawało się początkowo, że oznacza to pewną ulgę. Lecz mniemanie takie okazało się grubą omyłką. Świadectwo kwalifikacyjne zostało zastąpione „poświadczeniem zamieszkania”, wydawanym przez władze komunalne — w Łodzi przez Wydział Ewidencji Ludności przy Magistracie. Zdawałoby się, że „ewidencja”, która posiada wszystkie niezbędne dane o każdym mieszkańcu miasta, mogłaby wydać potrzebny dokument w ciągu półgodziny lub godziny, skoro wyszukanie adresu jakiejś osoby, zameldowanej w Łodzi, trwa w tymże wydziale od 10—15 minut. Kto jednak tak myśli, myli się. Na wydanie żadanego poświadczenia (za 5 złotych) Wydział Ewidencji Ludności Magistratu m. Łodzi potrzebuje normalnie aż 8 dni! (Wydanie świadectwa kwalifikacyjnego przez policję trwało 3 dni). W drodze wyjątku termin ten może być skrócony do 4-ch dni. Ale nawet w tym wypadku zachodzą tak straszliwe niepunktualności, że aż włosy dęba stają. Okazuje się bowiem, że Magistrat pomimo, że ma wszelkie dane u siebie, przeprowadza jeszcze wywiad, niewiedomo naco potrzebny. Doprawdy, czas już najwyższy, aby stosunki te uległy zmianie, ku wygodzie obywateli.

\* \* \*

Ten sam Wydział Ewidencji wydaje dowody osobiste. W tym celu wymagane jest m. in. dołączenie wyciągu ksiąg ludności. Za taki wyciąg magistrat każe sobie płacić (znaczkami na podaniu) 4 zł. 40 gr. Poza tem dowód osobisty kosztuje 60 gr. Ponieważ wyciąg z ksiąg ludności potrzebny jest nie w celach luksusowych, to pobieranie tak wysokiego wynagrodzenia za tak drobną pracę, jaką jest wypisanie z ksiąg imion, nazwisk i dat, należy jak najostrzej napiętnować. Gdyby w ten sposób postępowała osoba prywatna, mówiono o wyzysku.

Przed wojną Magistrat za wyciąg pobierał 10 kopiejek (50 groszy) za „książeczkę legitymacyjną” — 1 kopiejek (5 groszy), zaś za „pełny paszport” 15 kopiejek (75 gr.) Żadnych papierów „dowodowych” nie żądano, albowiem Magistrat miał „ewidencję” przy sobie.

<p>FABRYKA KOSZERNYCH WĘDLIN <b>D. DIAMENT</b> Gdańskie 14, tel. 149-43.</p>	<p>MOJE SKŁADY: Zawadzka № 9 tel. 148-09 Piotrkowska № 45 t.-l. 190-41 Nowomiejska № 24 tel. 149-42 Wschodnia № 50 tel. 207-65</p>
<p>P O L E C A M:</p>	
<p>trzy razy dziennie świeże parówki, świeżą wędlinę jakoteż suchą kiełbasę.</p>	
<p>UWAGA: dla wygody Szanownej Klienteli wysyłamy kiełbasę za granicę do wszystkich krajów prócz Niemiec</p>	



1 8 8 2

1 9 3 2

DYR. LEON GAJEWICZ.

Niezmiernie rzadką uroczystość święciło Towarzystwo Kredytowe m. Łodzi. W dniu 18 października 1932 r. upłynęło 50 lat zasłużonej, pełnej uznania pracy p. Leona Gajewicza na stanowisku dyrektora Towarzystwa. 50 lat — to przeciętne życie ludzkie! Aby przesiąść bez przerwy 50 lat w jednej instytucji na naczelnym stanowisku trzeba ją pokochać, uміłować, przywiązać się do niej duszą i ciałem.

Gdy po wojnie w chwilach przełomowych władze T-wa zmuszone były zredukować znacznie pensje urzędnicze, niemal wszyscy pracownicy opuścili swoje stanowiska. Pozostał jedynie Dyr. L. Gajewicz, niby żołnierz na posterunku, przejęty odpowiedzialnością przed społeczeństwem za całość Towarzystwa. Los odwdzieczył Mu się. Towarzystwo wnet zatętniło normalnym życiem i Dyr. L. Gajewicz doczekał się złotych godów, uroczystości, która nie każdemu jest dana.

Dyr. L. Gajewicz, kandydat praw Uniwersytetu Warszawskiego, przybył do Łodzi w październiku 1882 r. z Warszawy, gdzie zajmował stanowisko sekretarza Sądu Okręgowego. W 1883 r. otrzymuje nominację wice-dyrektora, a po śmierci dyrektora T-wa Andrzeja Rosłckiego, zajmuje jego miejsce, które to stanowisko pełni do dnia dzisiejszego.

W 1898 r. Jubilat wydał książkę: „Zasady postępowania w Towarzystwie Kredytowym m. Łodzi”, która przetłumaczona została na język niemiecki, w 1912 r. monografię p. t. „Czterdziestolecie Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi”, w 1917 r. książkę: „Własność nieruchoma miejska a Towarzystwa Kredytowe po wojnie”, nakładem Wydziału Rejestracji strat wojennych.

Dyr. L. Gajewicz nie zadowolnia się zawodową pracą i bierze również czynny udział w życiu publicznym. Znane są jego artykuły w kwestjach prawnych, związanych z Towarzystwem Kredytowym, zamieszczone w „Gazecie Sądowej”, „Kurjerze Łódzkim”, „Dniu”, „Głosie Obywatelskim” i różnych pismach warszawskich. W 1884 r. staje na czele „Dziennika Łódzkiego”, jako jeden z założycieli pisma wraz z s. p. Stefanem Kossutem. Złotemi zgłoskami zapisał się Jubilat w zarządzie Czerwonego Krzyża, który w uznaniu zasług darzy Go najwyższym odznaczeniem. Przez szereg lat był przewodniczącym łódzkiego Oddziału Towarzystwa Prawniczego Warszawskiego, sędzią handlowym Sądu Okręgowego, wice-prezesem „Lutni” i t. p.

Do życzeń, składanych zasłużonemu Jubilatowi, dołączamy życzenia brylantowych godów dla dobra społeczeństwa i umiłowanego przez siebie Towarzystwa Kredytowego.

## W sprawie akcji o niżkę komornego.

Na terenie Łodzi rozpetęła się walka o obniżkę komornego. Tłem jej jest rzekomo niemożność płacenia czynszu w dotychczasowej wysokości.

Nie jesteśmy prywatnym biurem detektywów, ani nie mamy zamiaru zwracać odpowiednim czynnikom uwagi na niewłaściwość formy, jaką stosuje nowoupieczony związek lokatorów. Nie mniej jednak musimy wyrazić najwyższe zdziwienie, iż panowie organizatorzy tego związku nie nakładają sobie żadnych hamulców etycznych w swej akcji, nie prowadzą czystej gry. Chcemy tym panom wierzyć na słowo. I cóż więc o sobie mówią? Oto podobno należy już

do związku 30 tysięcy lokatorów, przyczem od każdego członka, składającego swój podpis na petycji, pobiera się opłatę do 2 złotych. Ładna sumka powinna się znajdować w kasie tego szczęśliwego związku!

Istniał już, a właściwie jeszcze istnieje związek Lokatorów, który jest dziś właścicielem wielkiej kolonii mieszkaniowej przy ul. Lokatorskiej. Związek ten rozwinął najżywszą działalność w okresie spekulacji mieszkaniem, w których głównymi bohaterami byli właśnie sami lokatorzy. Handel mieszkaniem, wszechwładne panowanie odstępnego, które mogło święcić swe niesławne tryumfy tylko w atmosferze

obowiązującej ustawy o ochronie lokatorów, było jednym z najbardziej dochodowych zajęć lokatorów. W miarę pogłębiania się kryzysu handlu mieszkaniami, gdzie najczęściej właściciel domu był zdany na łaskę lokatora, kurczył się. Jaka jest dziś sytuacja, wszyscy wiemy: własność nieruchomości pod obciążeniem ciężarów podatkowych i kredytowych znajduje się w rozpaczliwym położeniu. Setki kamienic, wystawionych na licytację, są świadectwem tej bezprzykładnej pauperyzacji, jakiej ulegli właściciele nieruchomości. I oto rozlega się wołanie, krzyk o obniżkę komornego. Jeżdżą delegacje do Warszawy, do władz, domagając się obniżki komornego. W prasie codziennej pojawiają się wzmianki o rzekomych obietnicach spełnienia tych żądań. Na drugi dzień wzmianki te oficjalnie się odwołuje. Następują sprostowania iż nikt żadnej delegacji niczego nie obiecywał. No, ale przecież trzeba się jakimś efektem „działalności” wykazać przed tymi „trzydziestu tysiącami” członków. Coś za te uzbierałe dziesiątki tysięcy złotych trzeba zrobić. Takie są przecież ciężkie czasy!

A więc mamy drugi związek lokatorów. W czasach licznych kombinacji i zorganizowanie takiego związku może być bardzo popłatne. Zdaje nam się jednak, że rozwiązanie problemu wysokości komornego czy też drożyzny mieszkaniowej, jeśli wogóle o niej w dzisiejszych warunkach może być mowa, leży na zupełnie innej płaszczyźnie, niż tworzenie związku lokatorów i zbieranie płatnych podpisów na memoriałach. Skutkiem częściowo przymusowej u nas gospodarki mieszkaniowej ludzie, m. p. urzędnicy muszą mieszkać daleko na peryferiach miasta, a równocześnie w śródmieściu mieszka wielu lokatorów, utrzymujących się z podnajmu mieszkań, mając za sobą ustawę o ochronie lokatorów. I ci właśnie lokatorzy żerujący na bezsilności właściciela nieruchomości, który nie może pozbyć się tego „wspólnika” domu najładniej krzyczą o obniżkę komornego. Gdyby ustawa nie pozwalała tym ludziom na uprawianie tego procederu, tego wyzysku przez lokatorów, gdyby istotnie była wolność przyjmowania lokatora przez gospodarza i wypowiedzenia mu mieszkania, musiałby nastąpić „exodus” takich lokatorów z centrum miasta na jego krańce, a wówczas wiele osób, zmuszonych dziś mieszkać poza miastem — mogłoby mieć mieszkania blisko swych warsztatów pracy. I napewno taki lokator bardzo

chętnie płaciłby żądane przez właściciela domu komorne i napewno nie potrzebowałby tworzyć związku lokatorów.

Przed rządem stoi dziś wdzięczne zadanie: znieść ustawę o ochronie lokatorów a kwestja mieszkaniowa sama znajdzie właściwe rozwiązanie. Najwyższy już czas, by zrozumieć, że ustawa o ochronie lokatorów krzywdzi nie tylko właścicieli domów, ale i większość lokatorów, — takich lokatorów, którzy oceniają znaczenie zgodnego współżycia z właścicielem i rozumieją, że za mieszkanie musi się płacić właściwą cenę. Rząd powinien to nie tylko zrozumieć, ale i należne wyciągnąć wnioski.

## Czy tak może iść?

Urząd gminy Wołoskowola, powiatu włodawskiego zwrócił się do redakcji „Samorządu” w Warszawie, tygodnika poświęconego sprawom samorządu terytorjalnego, z następującym zapytaniem:

„Czy członek rady gminnej, który za przywłaszczenie został ukarany 3 miesięcznym więzieniem, może nadać piastować mandat radnego?”

Redakcja „Samorządu”, pisma poważnego i miarodajnego w sprawach samorządowych, udzieliła gminie Wołoskowola następującej odpowiedzi:

„Radny, który został skazany za takie przestępstwo, ma prawo piastować mandat radnego (art. 4 dekretu z dnia 27 XI 1918 r. Dz. Pr. P. P. Nr. 18 p. 48), a również i brać udział w zebraniu gminnym (art. 197 aktu z 2 III/19. II. 1864 r.)”

Okazuje się, że w pojęciu tych panów, którzy zajmują poważne stanowiska i poniekąd są kierownikami gmin, każdy złodziej czy wagabunda może piastować mandat radnego. Ładny to pogląd! Panowie ci chcą narzucić porządnym ludziom, aby zasiadali przy jednym stole z szubrawcami. Widać nie jest im znane przysłowie: „Powiedz mi z kim obcujesz, a powiem ci kim jesteś”. Doprawdy ubolewać trzeba nad tymi, którzy zasiadają w takich radach gminnych. W lepszym już położeniu znajdują się rady miejskie, które przynajmniej na podstawie art. 28 dekretu o samorządzie miejskim mogą większością  $\frac{2}{3}$  głosów wykluczyć członka rady, który dopuścił się jakiegoś czynu hańbiącego.

## Mój przegląd miesięczny.

Wyżej i niżej. — Statystyka i nowe ciecica. — W adwokackiej Grenadzie zaraza. — Nowa manja — „yo-yo” i sympatyczna serja obłędów.

W przyrodzie obowiązuje zasadniczo pewna równowaga. Zjawisko to chętnie widzielibyśmy wszędzie, a zwłaszcza w dziedzinie gospodarczej, lecz niestety w dzisiejszych warunkach pobożne to życzenie pozostaje w sferze nieosiągalnej — jakiejś hyperstratosfery, do której trudno się „rozpicardować”.

Wyżej, czy niżej? — oto zagadnienie dnia! Ceny podobno z każdym miesiącem spadają, co z przyjemnością stwierdza zacna „komisja badania koniunktur” z p. d-rem Skalskim na czele. Spadają od tylu miesięcy i o taki procent, że według mego obliczenia kupcy powinni już kupującym dopłacać!

Nic też dziwnego, że i rząd postanowił obniżyć cenę najważniejszego u nas artykułu, a mianowicie . . . wódki, chcąc w ten sposób słabnącego ducha u braci rodaków podtrzymać.

Cóż z tego, gdy znów hiobowa rozniosła się wieść o nowej podobno obniżce pensyj urzędniczych! Ha! Jeśli tak dalej pójdziemy po linii obcinania, „po kawalku”, to wkrótce braknie już kawalka nawet najmniejszego.

Ta „dematerializacja” pensyj nie byłaby gróźna, gdyby tak jednocześnie można bez uszczerbku na zdrowiu zabawić się masowo w Gandiego i na złość ciemierzcom, w tym wypadku rodzinnym, „rzezakom” pensyjnym — ogłosić głodówkę.

I tak to problem „wyżej, czy niżej” jest nielatwy do rozwiązania. Budżet państwowy ma być znów o 400 milionów złotych „skrócony”. Wszystko w porządku. Podatki zawoźdzą, bo i kto z czego ma płacić? Dobrze, że jeszcze istnieją

na świecie takie „zawody”, jak „kamienicznik”, którego operować można „bez znieczulenia i bez bólu”.

Nie znaczy jednak, byśmy mieli humorek tracić i poddawać się pesymizmowi. Taka melancholja nic nie pomoże, a człowiekowi tylko krew psuje — niepotrzebnie. A więc w górę serca i szklanice pełne piwa!

\* \* \*

Łódź znów stała się sławną! Sława ta jest wprawdzie nieco podejrzanego charakteru, lecz cóż robić. Są n. p. takie typy kobiet, które chcą, by o nich mówiono za wszelką cenę. Wszystko jedno: dobrze, czy źle, lecz milczenie uważają za lekceważenie.

Tak, ale Łódź jest wprawdzie rodzaju żeńskiego, lecz wcale do takiej Herostratesowej sławy nie dąży.

Cóż to za niesławna sława?!

Oto w światku prawniczym huczek a zamieszanie niemałe. Spadły gromy z prokuratorskiego nieba i wszyscy . . . zdebili: Dosłownie „obstipuerunt”, jak zwykły mawiać nieboszczyk Tarquinius.

Sensacja pierwszorzędną, jakiej w żadnym teatrze nie wystawia.

Ni mniej, ni więcej. — tylko przymknięto trzech adwokatów!

Nie wolno przesądzać mi ich grzechów, lecz wszystkie afery miały swe „poczęcie” w upadłościach. I jakże się potem dziwić, że nikt z upadłych się nie podniósł!

Tak było i jest z naszymi handlowymi i przemysłowymi upadłościami. Bilet wstępu na konferencję rozbrojeniową dam temu, kto mi w Łodzi wskaże typa odrodzonego po swym „upadku”.

Łatwiej w łódzkim ogrodzie zoologicznym znaleźć odrodzonego z popiołów Feniksa, niż uratowaną przez nadzór firmę.

## Dążenia ku niższej stopie procentowej w Niemczech.

Wobec wysunięcia się na czoło zagadnień gospodarczych w Niemczech spraw uregulowania oprocentowania kredytu hipotecznego, Centralny Związek stowarzyszeń właścicieli domów i gruntów po szeregu odbytych konferencji ustalił swoje stanowisko w tej sprawie, z którym nie od rzeczy będzie zapoznać naszych czytelników.

Przedewszystkiem związek wypowiedział się przeciwko pierwotnie zamierzonemu przez rząd obniżeniu oprocentowania kredytu hipotecznego tylko dla pewnych grup dłużników, a mianowicie rolnictwa i właścicieli domów nowych, uważając, że doprowadzi to w rezultacie do uprzywilejowania jednych grup gospodarczych przed innymi. O ile ma być wydane zarządzenie przymusowe co do wysokości procentów, to przewidywana ulga powinna dotyczyć nie tylko rolnictwa i domów nowowybudowanych, lecz wszelkiego rodzaju kredytu hipotecznego.

W memorjale, złożonym rządowi, Związek zwraca uwagę na nader ciężkie położenie własności nieruchomości miejskiej, nadmierne jej obciążenie podatkami i na konieczność udzielenia jej natychmiastowej pomocy. Własność nieruchomości stanowi fundamentalną podstawę wszelkiego kredytu, bez którego uzdrowienia nie może być mowy o sanacji gospodarczej. Istniejące już prawie od dziesięciu lat wysokie oprocentowanie kredytu długoterminowego zrujnowało gospodarkę narodową. Należy obecnie natychmiast obniżyć stopę procentową do rozmiaru wytrzymałości gospodarczej dłużników, przyczem niżka oprocentowania musi być ogólna, gdyż częściowe załatwienie sprawy umożliwi tylko uprawianie lichwy pieniężnej, jak to miało miejsce po wydaniu pierwszego dekretu Brüninga.

W memorjale przedstawionym ministrowi sprawiedliwości Rzeszy organizacje właścicieli nieruchomości podkreślają, że własność nieruchoma doszła literalnie do końca swych sił. Nadmierne wysokie podatki, szczególnie zaś niesprawiedliwy podatek od czynszu domowego, łącznie z gospodarczo niemożliwymi, wyolbrzymionymi ciężarami procentowymi niszczą posiadłość domową i gruntową, rujnując w ten sposób spoczywające w posiadłości gruntowej miliardowe walory

i podkopując wysuniętą znowu na pierwszy plan prywatno-gospodarcze podstawy rentowności.

O ile więc niemożliwa jest narazie skuteczna sanacja własności nieruchomości przez obniżenie podatków, to należy spróbować tej sanacji w drodze ogólnego obniżenia procentów.

Konkretne żądania właścicieli nieruchomości odnośnie kredytu długoterminowego streszczają się w następujących postulatach.

1) Ogólne obniżenie procentu dla wszystkich istniejących hipotek.

2) Odroczenie terminu płatności dla wszystkich hipotek prywatnych na przeciąg co najmniej pięciu lat.

3) Przeistoczenie hipotek instytucjonalnych na hipoteki umarżalne (amortyzacyjne) na wniosek dłużnika; wypożyczający pieniądze nie mogą żądać ponad 1 procent rocznie jako kwotę amortyzacyjną.

4) Utworzenie nowych możliwości pożyczkowych pod zastaw przy pomocy rządu.

Przytaczamy tu tylko argumenty zwolenników niższej stopy procentowej, należy jednak zaznaczyć, że są i przeciwnicy, którzy twierdzą, że przymusowe obniżenie stopy procentowej przyniesie nadmierny uszczerbek wierzycielom. Poza to duże zastrzeżenia mają instytucje kredytowe. Kasy oszczędnościowe obawiają się wycofywania wkładów, banki hipoteczne — strat na kursie listów zastawnych i t. p.

Zdaniem zwolenników obniżenia oprocentowania długów hipotecznych obawy te są nieuzasadnione o czym świadczy fakt, że po pierwszym dekrete doraźnym 4 listopada 1931 r. nie wyjmowano wkładów z kas oszczędnościowych ani też nie nastąpiła niżka kursu listów zastawnych.

Ostatnio również i u nas podniosły się głosy, przemawiające za koniecznością obniżenia oprocentowania kredytu hipotecznego. Wobec tego jednak, że mało wygłoszono zdecydowanych opinii w tej sprawie, powstrzymujemy się narazie od wypowiedzenia stanowczego zdania aż do czasu dokładniejszego wyjaśnienia tej kwestji.

W tym komplecie znalazł się nawet jeden asesor sądu. Sprawa brzydka. Aby nikomu nie było żal i by nikt się nie śmiał z nieszczęścia bliźniego — „przyszła kreska” na rejentalnego „Matyska”.

To już weselej! Ile razy dostawałem od rejenta zawiadomienie o proteście weksła, tyle razy w duchu składałem mu niezbyt miłe, choć szczere życzenia.

Cóż więc jeszcze może nas spotkać? Jaka niespodzianka może nam spaść na umęczone zmartwieniami kryzysowymi głowy?

Niema ożywienia sezonowego w manufakturze, więc mamy przynajmniej ożywienie w więzieniu. I tu właśnie widzimy tę równowagę w przyrodzie, o której na wstępie feljetonu wspominałem.

\* \* \*

Gdyby ktoś sądził, że ludzkość nie ma kręćka w głowie, — że era masowych obłądów, szałów, psychozy popełniania głupstw minęła bezpowrotnie, — ten nadawałby się do panoptikum osobliwości.

Po wojnie zwłaszcza przechodziliśmy kilka takich ataków niepoczytalności.

Pamiętamy szal dancingowo-murzyńsko-jazzbandytowy. Obłąd „na punkcie” Józefiny Baker i jej hawańsko-bananych rozkraczeń tanecznych. Warjactwo nagminne „fajfów”. Otumanianie się „Mał-jongiem”, — później przyszła plaga „krzyżówek”, — atak bridżowy jeszcze nie przeminął, — a oto nastąpiła infekcja „jojowa”. Taka świeża, nieszkodliwa manja.

Są różne manje. Ale ta „yo-yo’wa” manja jest wprost epidemją i szerzy się, jak mór, dżuma, czy inna cholera! Zatacza kręgi z szybkością egzekucji zaległości podatkowych przez Magistrat m. Łodzi.

Nie wiem, kto jest oicem tej zabawki. Los zapewne zemści się i tak na nim! Fakt, że dziś w każdej bramie, w kawiarni, w tramwaju, dorożce, kinie, w salonie, w sypialni czy innej przytulnej a pożytecznej ubikacji — widzi się dzieci, ludzi dorosłych i starców obojga płci rozjojowanych.

Ha! przynajmniej przemysł drzewny i powroźniczy odżyje.

No, a co będzie po znudzeniu się zabawa w „yo-yo”? Może ogłosimy Konkurs na następną „manje”? Dobra jest też znana zabawa w „chi-chi”. Ale ta może być uprawiana tylko przez mężczyzn. Zainteresowanym służę informacjami,

\* \* \*

Sprawa regulacji m. Łodzi była znów przedmiotem dyskusji na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej.

Tym razem zastanawiano się i kłócono, jaką część ulicy Piotrkowskiej należy rozszerzyć. Bagatelka! Ktoby nie znał problemu — mógłby sądzić, że takie rozszerzenie ulicy Piotrkowskiej to drobnostka, jak n. p. budowa „Luna-Parku”.

Nie mamy większych dziś zmartwień, jak dyskusowanie nad planem regulacyjnym m. Łodzi. Chciałbym, by przynajmniej w roku 2232 zrealizowano część radosnego planu.

Szkoda, że domy przy ul. Piotrkowskiej nie są zbudowane na kółkach. Można by zaprząć po 2 pary koni, trzasnąć batem i wiśta — wio! Przewieźlibyśmy wszystkie gmachy o kilkadziesiąt metrów na wschód i regulacja załatwiona. A tak, to łatwiej wybudować piętro jezni i trzecią ulicę podziemną, niż „odsunąć na bok” cały kompleks budynków. Ale magistrat się uparł i gmachy trzeba będzie zburzyć. No, co panowie na to?!

H. P.

# BIBLIOTEKA

PRZY CENTRALNEM STOWARZYSZENIU  
WŁAŚCICIELI NIERUCHOMOŚCI m. ŁODZI  
46 PIOTRKOWSKA 46

ZAWIERA ARCYDZIEŁA NAJNOWSZEJ  
LITERATURY POLSKIEJ I OBCEJ.

Biblioteka czynna jest codziennie oprócz niedziel i świąt od godz. 3<sup>1</sup>/<sub>2</sub> do 5<sup>1</sup>/<sub>2</sub> po południu, we wtorki i soboty od 11 do 1 po południu.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI 1 ZŁ

## Przegląd spraw własności nieruchomości zagranicą.

W Niemczech przystąpiono obecnie do udzielenia pomocy własności nieruchomości. Również i tam istnieją walące się budowle mieszkaniowe, dla których nie uczyniono od czasu stworzenia gospodarki przymusowej. Obecny Rząd Rzeszy ma zamiar poprawić tę sytuację przez doprowadzenie do porządku budynków mieszkalnych, jak również przez przebudowę większych mieszkań na mniejsze i lokali przemysłowych na mieszkalne. Na ten cel Rząd Rzeszy obecnie wyznaczył kwotę 50 milionów marek.

\* \* \*

Okólnikiem z dnia 31 sierpnia 1932 minister finansów Rzeszy Niemieckiej zarządził, aby właścicielom domów, którzy przeprowadzają podział większych mieszkań na mniejsze, były udzielane ulgi w opłacaniu podatków od budynków i gruntów. Wysokość tych ulg nie jest jeszcze określona.

\* \* \*

W dniu 30 września 1932 r. Centralny Związek Niemieckich stowarzyszeń właścicieli domów i gruntów w Berlinie przedstawił rządowi Rzeszy swe żądania programowe, które zawierają następujące postulaty: 1) Udzielona rolnictwu pomoc czynszowa nie może być zastosowana do posiadłości domowej i gruntowej. 2) Należy udzielić posiadłości domowej wszechstronnej ulgi w podatkach, przede wszystkim przez natychmiastowe obniżenie podatku od czynszu domowego wzgl. stopniowe zmniejszenie tego podatku z uwzględnieniem dokonanych już wpłat. 3) Zamiana sum hipotecznych udzielanych przez tak zwane w Niemczech banki hipoteczne, kasy oszczędności, towarzystwa ubezpieczeń, fundacje etc., które to sumy nie są udzielane na zasadach umorzenia, na jednostronny wniosek dłużnika, na hipoteki umarżalne (amortyzacyjne) ze stopa amortyzacyjna w obecnej chwili nie wyższą jak 1/2 proc. 4) Ograniczenie wpłat na koszty administracyjne dla wszystkich hipotek. 5) Systematyczna opieka nad rynkiem listów zastawnych, mająca na celu obniżenie procentu od listów zastawnych. 6) Wprowadzenie prawnego sekwestru nad domami ze strony rządu i wyznaczenie samego właściciela domu jako sekwestratora.

7) Wprowadzenie prawa sprzedaży domów z publicznej licytacji tylko w tym wypadku, o ile dom znajdował się pod zarządem przymusowym (sekwestrem) przynajmniej przez jeden rok. 8) Przyspieszenie procesów o czynsz komorniany i eksmisję.

\* \* \*

Jak już donosiliśmy, okólnikami ministra finansów Rzeszy z 24 czerwca i 31 sierpnia 1932 r. wydano rozporządzenie odznaczające podatek od czynszu domowego w nieruchomościach, zamieszkałych przez lokatorów, potrze-

bujących pomocy. Związek prowincjonalny stowarzyszeń właścicieli domów i gruntów na Śląsku niemieckim zwrócił się do przedstawiciela władzy centralnej w Wrocławiu z wnioskiem, by takie same ulgi były stosowane wobec mieszkańca właściciela domu, o ile ten znajduje się w krytycznym położeniu.

\* \* \*

Nadzwyczaj niepomysłnie przedstawia się sytuacja gospodarcza, szczególnie pod względem kredytu realnego w Austrii. Rząd austriacki radzi nad ustawą, według której ma być zatamowana wolność i swoboda umowy w stosunku do ustalania stopy procentowej ze strony prywatnych kredytodawców. Dla wypożyczonego kapitału prywatnego ma być ustanowiona przymusowa stopa procentowa. W kołach austriackich właścicieli nieruchomości uważają takie zarządzenie za zabójcze, bo w ten sposób będzie spowodowane unicestwienie rynku kredytu realnego, albowiem nie znajdują się chętni do udzielania na tych warunkach pożyczek.

\* \* \*

Właściciele nieruchomości stanowią grupę społeczną, zatrudniająca zwykle cały szereg różnych robotników i rzemieślników. W uznaniu tej roli gospodarczej właścicieli nieruchomości, miejskie władze podatkowe w Hamburgu zaczęły stosować ulgi podatkowe w postaci częściowego zwrotu kosztów, inwestycyjnych dla tych właścicieli domów, którzy na posesjach swych przeprowadzają inwestycje, jak np. centralne ogrzewanie, urządzenia doprowadzające ciepłą wodę do mieszkań i t. p. Ulga taka wynosi 13 proc. wyłożonych kosztów. Ponadto projektowane jest przyznawanie pewnych ulg podatkowych w wypadkach wykonywania remontu przez właścicieli domów w opróżnionych mieszkaniach, odnależonych nowym lokatorom.

Niezależnie od tego właściciele nieruchomości przeprowadzający większe remonty, których koszt przekracza 1000 mk. uzyskują z funduszy państwowych bonifikatę w wysokości 10 proc. poniesionych wydatków.

Nie ulega wątpliwości, że w ten sposób zachęca się właścicieli domów do czynienia inwestycji.

A u nas? Tylko tak fruują nakazy sekwestracyjne, rozsyłane przez wydział kanalizacji magistratu m. Łodzi, do właścicieli nieruchomości, i to nie na małe sumy, lecz na 7, 10, 15, 18 i więcej tysięcy złotych. Władze nasze nie zdają sobie sprawy z tego, że własność nieruchoma, która przecież jest podstawą państwa, przeżywa obecnie kryzys, jakiego wogóle w naszym mieście jeszcze nie było.

\* \* \*



Obrót na rynku nieruchomościowym w Niemczech w ostatnim czasie spadł do minimum. Wobec niepewnej sytuacji gospodarczej i politycznej ilość transakcji kupna-sprzedaży nieruchomości jest znikoma i wciąż maleje.

Również w dziedzinie kredytu długoterminowego panuje zupełny zastój, w szczególności ujawnia się kompletny brak zaofiarowania kapitałów prywatnych. Pozostaje to w związku z oczekiwaniami doniosłymi decyzjami w sprawie oprocentowania pożyczek hipotecznych.

\* \* \*

Na 88 000 ha gruntów, stanowiących obszar Berlina 60 000 ha znajduje się pod zarządem miasta. Od 1925 roku gospodarka miasta na tych terenach jest deficytowa, pomimo, że w tym okresie z funduszków miejskich przeznaczono na ten cel 25 miliona mk. Okazuje się, że wszędzie, gdzie tylko objekty majątkowe, które zwykle dają dochody, z chwila, gdy przechodzą pod zarząd władz publicznych, stają się deficytowe. Konsekwencje tego ponosi oczywiście ludność, która i ośnić musi nadmierne ciężary na pokrycie deficytów.

## Sprawy kanalizacyjne.

Nie bacząc na ciężką sytuację materialną, w jakiej znajduje się własność nieruchoma, Wydział Kanalizacji Magistratu m. Łodzi przystąpił z całą bezwzględnością do nakładania sekwestru na nieruchomości, których właściciele nie mieli możliwości przeprowadzić w roku bieżącym robót kanalizacyjnych.

Przy rozstrzygnięciu spraw o odroczenie Wydział Kanalizacji nie liczy się ze stanem materialnym petenta, i przechodzi do porządku dziennego nad odnośnymi zaświadczeniami, wydawanymi przez Stowarzyszenie właścicieli nieruchomości, zarzucając własności nieruchomej, że prowadzi celową akcję za nieprzyłączeniem domów do miejskiej sieci kanalizacyjnej. Podobny zarzut musimy odeprzeć z całą stanowczością, gdyż własność nieruchoma w Łodzi, która zresztą ma swoje tradycje, zawsze przyczyniała się do rozwoju i rozkwitu miasta. Jednakże właściciele nieruchomości mogą tylko to czynić, co jest w ich mocy. Budownictwo mieszkaniowe Magistratu nie może być dla nich wzorem, gdyż na Polesiu Konstantynowskim są wprawdzie wszelkie urządzenia sanitarne, kanalizacyjne i inne, ale wykonane zostały nie z własnych funduszy, lecz z podatków, ciężko ściągniętych z ludności, lub z pożyczek, które również obciążają tę samą ludność.

## Stosunki mieszkaniowe w Polsce.

Mieszkań jednoizbowych jest przeciętnie w Polsce na wsi 59,3 proc., dwuizbowych 29,3 proc., łącznie więc stanowią one 88,6 proc. Mieszkania te są w Polsce typem bezwzględnie dominującym.

W Polsce w mieszkaniach jednoizbowych mieszka przeciętnie 5 osób, podczas gdy w Anglii i w Niemczech na mieszkanie 4- i 5-izbowe przypada przeciętnie po 5-6 osób.

Nieco lepiej przedstawiają się stosunki w naszych miastach. Przeciętnie w małych miastach (poniżej 20 tys. mieszkańców) 63,4 proc. ludności mieszka w małych, jedno i dwuizbowych mieszkaniach. W miastach ponad 20 tys. 58,1 proc. ludności mieszka w 1- i 2-izbowych mieszkaniach. Z wielkich miast najgorsze warunki mieszkaniowe posiada Łódź, która wykazuje w małych mieszkaniach 73,8 proc. z tego 52,0 proc. przypada na mieszkania jednoizbowe. W Anglii i w Niemczech wypada 3 osoby na izbę, w większym zęszczeniu mieszka najwyżej 2-3 proc. ludności, około połowy ludności zaś mieszka w mieszkaniach, w których na izbę przypada przeciętnie nie więcej niż 1 osoba. W zachodniej Polsce zaludnienie w dużej mierze przekraczało granicę 3 osób na izbę, a w dobrych warunkach — do 1 osoby na izbę — mieszkało zaledwie 25 względnie 29 proc. ludności.

Prawdziwy obraz klęski mieszkaniowej dają dopiero warunki mieszkaniowe w miastach reszty Polski. Przeważnie przekracza 4 osoby na izbę, 25 procent ludności mniej-

szych miast, a 19 proc. większych mieszka w tem zęszczeniu, jakie w miastach zachodnio-europejskich stanowi ułamek procentu. Ludność mieszkająca w dobrych warunkach — to drobna część ogółu; mieszkania z niewiecej niż jedną osobą na izbę mieszczą zaledwie 8 proc. ludności małych miast a 12 procent większych.

## Klauzule wekslowe w Łodzi.

Ruch spraw klauzulowych w III kwartale b. r. w Łodzi wykazuje znaczny wzrost, w szczególności jeżeli chodzi o klauzule, wydane przez Sąd Okręgowy (a więc o sumy powyżej 1000 złotych). Cyfry z okresu czasu od 1 lipca do 1 października b. r. przedstawiają się następująco.

	klauzul
w lipcu 1932	3967
w sierpniu 1932	3155
w wrześniu 1932	4303
razem	11 425

	klauzul
w lipcu 1932	972
w sierpniu 1932	200
w wrześniu 1932	321
razem	1493

Jeżeli chodzi o ubiegłe dwa kwartały b. r., to należy zaznaczyć, że w Sadzie Grodzkim wydano w I kwartale 12 671, a w II kwartale 11 129 klauzul, zaś w Sadzie Okręgowym 1266 i 920 klauzul. Z powyższego widać, że wzrost liczby klauzul w Sadzie Okręgowym był dość znaczny, zwłaszcza w miesiącu lipcu. Zjawisku temu nie należy jednak przypisać większego znaczenia. Mając na uwadze tendencję spadku, datującą się od dłuższego czasu, należy dojść do wniosku, że wykazany chwilowo wzrost jest tylko przemijający.

## Budowa nowych domów.

Ogólny kryzys, który fatalnie się odbił na każdej dziedzinie życia gospodarczego, w pewnym jednakże stopniu sprzyja rozwojowi budownictwa mieszkaniowego. Dzieje się to ze względu na dużą podaż placów budowlanych, które spadły w cenie do minimum, przyczem właściciele parcel sprzedają je na dogodnych warunkach ratalnych. Jeśli chodzi o materiały budowlane, to te również na cenie straciły dużo. Ze względu zaś na bezrobocie można najać zwykłego robotnika, czy fachowca na daleko niższych warunkach pracy, niż to miało miejsce parę lat temu. Chodzi więc o to, aby zachęcić społeczeństwo do ujawnienia ukrytych kapitałów. W tym celu sfery rządowe i bankowe, aby pobudzić ruch budowlany, winny udzielać zainteresowanym pożyczek długoterminowych hipotecznych w wysokości do 40 proc. kosztów budowy. Akcja taka niewątpliwie w dużym stopniu przyczyniłaby się do likwidacji bezrobocia, a tem samem poważnie złagodziłaby kryzys.

## KOMUNIKAT.

Niniejszym podajemy do wiadomości PP. Członków, że radey prawni Stowarzyszenia adwokaci

**A. FAJTŁOWICZ,**

UL. SIENKIEWICZA № 4

**T. LIPINSKI,**

UL. GDAŃSKA N 7,

przyjmują w lokalu Stowarzyszenia w środy od godz. 4-ej do 5-ej po południu.

Centralne Stowarzyszenie  
Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi  
i Województwa Łódzkiego w Łodzi  
Piotrkowska 46.

## O potrącalność niektórych wydatków przy wymiarze podatku dochodowego.

W roku bieżącym niektóre urzędy skarbowe w Łodzi przy wymiarze podatku dochodowego nie potrącały z dochodu kwot wydatkowanych przez właścicieli nieruchomości na roboty studniarskie, malarskie, krycie dachów i t. p., motywując to tem, że roboty takie należy traktować jako inwestycje.

W jednym z urzędów skarbowych w Łodzi posunięto się nawet tak daleko, że w pewnym wypadku z rachunku na reperację dachu potrącono tylko część, oświadczając, że więcej odliczyć nie można.

Jak nam wyjaśniono w sferach miarodajnych za potrącalne remonty należy uważać to wszystko, co zmierza do doprowadzenia do stanu używalności danego urządzenia lub do zastąpienia rzeczy lub urządzenia istniejącego lecz zepsutego przez inne — nowe. Jako przykład niesłusznej interpretacji pojęcia potrącalnych wydatków przez niektórych referentów, może służyć tak ważna specjalnie dla Łodzi sprawa remontu studzien.

Jeśli chodzi o naprawy studzien, to chyba niema w Europie miasta, w którym sprawa remontu studzien odgrywałaby tak wielką rolę dla właścicieli nieruchomości, jak Łódź. Co parę lat braknie wody i ciągle trzeba studnie pogłębiać, co związane jest z wielkimi kosztami. Sprawa studzien w Łodzi jest doniosłym zagadnieniem i dlatego władze skarbowe winny wydatki te, które w żadnym mieście nie sięgają tak znacznych kwot, potrącać z dochodu.

Wyjaśnienia te należy stosować przy składaniu ewentualnych odwołań.

## Zabezpieczenie rur wodociągowych na zimę.

Ze względu na grożące w każdej nieruchomości pęknięcie rur wodociągowych i kanalizacyjnych w porze zimowej, przypominamy Czytelnikom krótkie wskazania inż. M. Kossowskiego, jak zabezpieczyć się przed tego rodzaju stratą:

„Rury, przechodzące w pomieszczeniach suchych, należy przedewszystkiem otoczyć warstwą izolacyjną i zabezpieczyć korytem z desek, aby ta warstwa nie mogła być uszkodzona.

Rury, przechodzące w pomieszczeniach wilgotnych lub wilgotnawych, zabezpieczają się w ten sam sposób z tą różnicą, że szczelne koryto z desek musi być wewnątrz obite papą smołową, a nazewnątrz pomalowane żywiczną smołą. Jako warstwa izolacyjna w pierwszym rzędzie użyte być mogą lupiny korkowe 40 mm odpowiedniej do rur średnicy, dalej korek mielony suchy, suche trociny, torfowiec lub stagnum.

Wszystko to może być mieszane z czystą szlaką kottową. Warstwa izolacyjna nie może być cieńsza niż 10 cm., winna być dobrze zasypana, aby w korycie między ścianą z desek i rurą nie było miejsc słabo zabezpieczonych.

W miejscach zupełnie suchych można użyć słomy, jako materiału izolacyjnego, co oczywiście jest znacznie tańsze”.

## Informacje i wiadomości bieżące.

### Druga rata składki ogniowej za rok 1932.

Termin płatności drugiej raty składki ogniowej za ubezpieczenie budowli w Powszechnym Zakładzie Ubezpieczeń Wzajemnych przypada w czasie od 15 października do 15 listopada r. b.

W razie nieuiszczenia przypadającej składki w powyższym terminie, zostanie ona ściągnięta w drodze egzekucyjnej z doliczeniem odsetek i kosztów egzekucyjnych.

Składkę wpłacić należy do kasy miejskiej lub do Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych — Al. Kościuszki Nr. 57.

### Obniżenie szacunku placów budowlanych przez Magistrat.

Z inicjatywy Wydziału Podatkowego Magistratu m. Łodzi istniejąca przy tym wydziale komisja oszacowania placów budowlanych, uchwaliła obniżyć szacunki placów do wymiaru podatku od placów niezabudowanych na rok 1933 o kilkadziesiąt procent. Oczywiście, że wymiar będzie uskuteczniany indywidualnie. Decyzja taka powzięta została w związku ze znacznym spadkiem cen placów wskutek ogólnego kryzysu gospodarczego. W ten sposób podatek od placów niezabudowanych w roku 1933 ulegnie pewnemu zmniejszeniu.

Powyższą decyzję Magistratu należy powitać z zadowoleniem.

### Rozkładanie na raty zaległych podatków przez magistrat.

W związku z przejęciem egzekucji administracyjnej przez władze skarbowe, Magistrat m. Łodzi zreorganizował system inkasowania podatków ustanawiając t. zw. poborców, którzy inkasować mają zaległe podatki w mieszkaniach płatników. W razie gdy płatnik nie uiszcza natychmiast żądanej sumy, poborca uprawniony jest, na życzenie płatnika, do rozłożenia należności na raty do 6 miesięcy. Poborca sa opatrzeni w specjalne druki, które należy wypełnić. Opłatę za podania również wpłaca się poborca. Jeżeli płatnik odmówi zapłaty i nie zażąda rozłożenia zaległości na raty, poborca pozostawia mu upomnienie z wezwaniem do zapłacenia podatku w ciągu 7 dni. O ile zapłata w tym terminie nie nastąpi, lub płatnik nie uzyska odroczenia podatku, Magistrat skieruje w najkrótszym terminie sprawę do egzekucji do właściwego urzędu skarbowego.

### Ku uwadze nabywców placów budowlanych.

W myśl obowiązujących przepisów prawa budowlanego Magistrat uprawniony jest do zawieszania rozpatrzenia prośby o zezwolenie na budowę na dwa lata, o ile projektowana budowa stoi w sprzeczności z zamierzeniami regulacyjnymi.

Ze względu na to osoby, które zamierzają nabyć w Łodzi plac pod budowę winny się uprzednio upewnić, czy rozporządzalność placem na cele budowlane jest ograniczona.

Wszelkich informacji w tej sprawie udziela Oddział Regulacji Miasta. Bliższe szczegóły w ogłoszeniu.

### Podatek dochodowy na rok 1932.

Urzędy Skarbowe w Łodzi rozpoczęły już doreczanie nakazów płatniczych na podatek dochodowy na rok 1932.

O ile nakaz płatniczy został doreczony do dnia 15 października, to wymierzona kwota podatku należy uiszczyć do dnia 1 listopada. W razie późniejszego doreczenia nakazu płatniczego — podatek płatny jest w ciągu 30 dni po doreczeniu.

Od nakazu płatniczego można wnieść odwołanie do komisji odwoławczej za pośrednictwem komisji szacunkowej w terminie 30 dni od daty doreczenia nakazu płatniczego.

Wnieсение odwołania nie wstrzymuje obowiązku uiszczenia podatku.

### Ruch w Towarzystwie Kredytowym w wrześniu.

Zażądano w wrześniu r. b. pożyczek w Sproc. listach zastawnych na zł. 135 000, przyznano łącznie z dawniej żądanymi zł. 65 000, wypłacono w Sproc. listach zł. 418 000.

### Wymiar i pobór podatku od nieruchomości i od lokali przez urzędy skarbowe.

Jak donosi prasa codzienna, Min. Skarbu opracowuje projekt nowelizacji ustaw o podatkach od nieruchomości i od lokali.

Projekty idą w tym kierunku, aby od 1 stycznia 1933 r. zarówno wymiar, jak i pobór tych podatków przekazać urzędowi skarbowym.

### Podatki komunalne w Łodzi w roku 1933.

Opierając się na ustawie z dnia 17 marca 1932 r. o zmianie niektórych przepisów ustaw, dotyczących finansów komunalnych (Dz. U. Nr. 23 poz. 223) Rada Miejska na posiedzeniu w dniu 15 września r. b. uchwaliła ustalić dodatek komunalny do państwowego podatku od placów budowlanych na rok 1933 w wysokości 100 proc. podatku państwowego.

Ponadto uchwalono ustalić na rok 1933 dodatek komunalny do procentowych opłat stemplowych, należnych od aktów notarialnych, sporządzanych na obszarze m. Łodzi w wysokości 50 proc. opłaty stemplowej. Dodatkowo temu nie podlegają akty, dotyczące przeniesienia własności rzeczy nieruchomości, od których pobierany jest dodatek komunalny na podstawie ustawy o uregulowaniu finansów komunalnych.

Na temże posiedzeniu Rada Miejska ustaliła na rok 1933 dodatek komunalny na rzecz m. Łodzi do państwowego podatku od energii elektrycznej w wysokości 25 proc. podatku państwowego.

Podatek ten, jak wiadomo, pobierany jest również w roku 1932 i ściągany wraz z 10 proc. podatkiem państwowym od zużycia prądu przez inkasentów elektrowni.

### Projekt konwersji długów komunalnych.

Centralne organizacje samorządowe opracowały projekt konwersji krótkoterminowych długów komunalnych, obliczanych na około 330 milj. zł. Spłata tych zobowiązań miałaby być w drodze umów indywidualnych z wierzycielami rozłożona na kilka lat. Przedstawiciele samorządów proponują dla celów przeprowadzenia konwersji utworzenie specjalnego związku gwarancyjnego, o charakterze publiczno-prawnym. W skład związku weszłyby wszystkie miasta i powiatowe związki komunalne w Polsce, z wyłączeniem m. st. Warszawy. Zadaniem związku ma być udzielanie gwarancji za zobowiązania konwersyjne swych członków. Za zobowiązania związku z tytułu udzielonych gwarancji ponosić mają solidarną odpowiedzialność wszyscy członkowie związku całym swoim majątkiem oraz wpływami z określonych źródeł podatkowych.

### Rentowność domów.

Stowarzyszenie właścicieli nieruchomości w Krakowie przeprowadziło ankietę w sprawie rentowności domów w Krakowie. Zbadano ogółem 20 nieruchomości, zawierających 353 pomieszczenia. Dochód brutto z tych nieruchomości wynosił zł. 117 612. Po potrąceniu zapłaconych podatków oraz wydatków na remont, konserwację i administrację, pozostaje czysty dochód w kwocie zł. 21 827. Wobec tego, że ogólna wartość zbadanych domów wynosi 2 112 002, przeto rentowność ich stanowi 0,98 proc.

Należy przytem wziąć pod uwagę, że w potrąceniach powyższych nie uwzględniono procentów od długów hipotecznych oraz zaległości komornianych.

Jeżeli te pozycje dodać do obciążenia, to przychód netto zmniejszy się i wykazana stopa procentowa przeciętnej rentowności domów spadnie do zera, a może nawet wykaże stratę.

A mimo to wciąż się mówi o tych wielkich dochodach „kamieniczników”!

Specjalne druki — upomnienia dla lokatorów o zapłaceniu

## opłaty kanalizacyjnej

są do nabycia w Centr. Stow. Właścicieli Nieruch. m. Łodzi  
Piotrkowska 46.

### Nowe rozporządzenie o lichwie pieniężnej.

Z dniem 21 b. m. weszło w życie rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 20 X 32 o lichwie pieniężnej najwyższych dozwolonych korzyści majątkowych w pieniężnych stosunkach kredytowych.

Rozporządzenie to przewiduje, że w pieniężnych stosunkach kredytowych nie wolno wymawiać sobie i pobierać w gotówce lub innych wartościach w formie procentu, lub w jakiegokolwiek innej formie korzyści majątkowych, przewyższających 12 proc., od sta w stosunku rocznym.

Szczególnie ważny jest § 2 rozporządzenia, który twierdzi, że o ile poprzednio umówione zostały wyższe odsetki, to mogą one być pobierane tylko za czas do najbliższego terminu ich płatności, przyczem termin ten nie może przekraczać 31 grudnia 1932 r. Jeżeli termin płatności takich korzyści majątkowych nie został ustalony, stosowana będzie stawka 12 proc. od 21 b. m.

## W kraju i poza krajem.

### Wpływy podatkowe w Warszawie w I kwartale 1932 r.

Zestawienie sum wymierzonych podatków i opłat za pierwszy kwartał r. b. w Warszawie i sum, przekazanych do egzekucji wykazuje, że w tym czasie z tytułu 8 proc. podatku od lokali przekazano do egzekucji 44 proc. wymierzonych podatków, z tytułu 12 proc. tegoż podatku skierowano do egzekucji 41 proc., z tytułu państwowego podatku od placów niezabudowanych 29 proc., z tytułu państwowego podatku od gruntów 46 proc., z tytułu państwowego podatku od nieruchomości za IV kwartał 1931 r. 31 proc.

Jeżeli chodzi o podatki komunalne, to z tytułu dodatku do państwowego podatku od nieruchomości przekazano do egzekucji 28 proc., z tytułu podatków od placów 29 proc., z tytułu podatku od sztydów 48 proc., z tytułu podatku od psów 45 proc., z tytułu podatku od przedmiotów zbytku za cały 1931 r. 71 proc., zbytku mieszkaniowego 15 proc., dodatku do podatku od gruntów 78 proc., wreszcie opłaty za zużycie bruków 68 proc.

Z powyższego zestawienia widać, że stosunkowo najlepiej wpływa podatek od nieruchomości i od placów niezabudowanych, z których przekazano do egzekucji 28—31 proc., gdy natomiast innych podatków przekazano do egzekucji od 41—78 proc.

### Bezdomni w Warszawie.

Na dz. 1 b. m. w schroniskach miejskich dla bezdomnych mieszkało 4263 rodziny, złożone z 18 063 osób (na dz. 1 stycznia r. b. — 3817 rodzin — 15 745 osób).

Rodziny te mieściły się w 197 budynkach, posiadających 79 sal koszarowych, 296 boksów i 3478 pomieszczeń indywidualnych.

W czasie od 28 września do 5 października wydział opieki społecznej umieścił w miejskich schroniskach dla bezdomnych 36 rodzin, złożonych ze 170 osób, eksmitowanych za niezapłacenie komornego.

### Skoncentrowanie spraw remontowych w Warszawie w Urzędzie Inspekcyjno-Budowlanym.

Do tej pory w Warszawie zarządzenia, wzywające do wykonania remontu, kierowane były do właścicieli domów przez poszczególne komisariaty. Wobec tego, że nakazy te, wydawane najczęściej przez niefachowców, odbiegały w wielu wypadkach od rzeczywistych potrzeb, organizacje właścicieli nieruchomości wszczęły starania, aby wszelkie sprawy remontowe objęte zostały przez właściwe władze budowlane, jak to przewidują odnośne przepisy.

Zabiegi te uwieńczone zostały pomyślnym skutkiem i odąd wszelkie sprawy remontowe skoncentrowane zostały w Urzędzie Inspekcyjno-Budowlanym Magistratu m. Warszawy.



# Spółdzielczy Bank Kredytowy

Właściciele Nieruchomości m. Łodzi

Piotrkowska 33 spółdz. z ogr. odpowiedzialnością Telefon 187-81



## Udziela kredytów krótkoterminowych

pp. Właścicielom nieruchomości miejskich na kaucje, raty, spłaty wierzycieli i t. p. celem otrzymania pożyczek Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi.

## Oplaca kupony i wylosow. listy zastawne

Towarzystw Kredytowych m. Łodzi, Warszawy oraz miast prowincjonalnych.

## Kupuje i sprzedaje czeki w walutach obcych

na wszystkie miejscowości zagraniczne.

Zafatwia kupno i sprzedaż akcji i papierów procentowych i finansuje pożyczki Tow. Kredytowego m. Łodzi.

Udziela fachowych porad przy zaciąganiu pożyczek Tow. Kredyt. bezpłatnie.

Przyjmuje oszczędności na książeczki wkładowe.

## Komunikat

### Ulgi taryfowe za światło elektryczne.

Jak już kilkakrotnie donosiliśmy, Elektrownia Łódzka zgodziła się przyznać członkom Stowarzyszeń właścicieli nieruchomości m. Łodzi 10 proc. ulgę taryfową za oświetlenie klatek schodowych i mieszkań własnych właścicieli domów.

W związku z tem Zarząd Centralnego Stowarzyszenia podaje do wiadomości swych członków, że w najbliższych dniach złożona zostanie do Elektrowni ostatnia lista uprawionych do korzystania z ulgi, wobec czego członkowie Stowarzyszenia, pragnący korzystać jeszcze z rabatu na rok 1932, proszeni są o zgłoszenie się do biura Stowarzyszenia, Piotrkowska 46, najpóźniej do końca bieżącego miesiąca.

### Ulgowe bilety tramwajowe.

Równocześnie podajemy do wiadomości, że za naszym pośrednictwem członkowie nasi uzyskać mogą ulgowe bilety na przejazd tramwajami miejskimi w cenie 20 zł. miesięcznie.

Członkowie Stowarzyszenia, pragnący korzystać ze zniżki, proszeni są o zgłaszanie się do biura Stowarzyszenia.

### Ulgowe bilety do kin.

W biurze Stowarzyszenia wydawane są Członkom bilety ulgowe do wszystkich kin łódzkich.

Centralne Stowarzyszenie  
Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi  
i Województwa Łódzkiego w Łodzi  
Piotrkowska 46.

### Zaśmiecanie miasta w Warszawie.

Pomimo, że w Warszawie znajdują się na ulicach specjalne kosze na śmieci, ulice są wciąż zaśmiecanie przez przechodniów. Latem najbardziej zaśmiecanie były Al. Ujazdowskie, odpadki rzuca się na całym mieście, głównie przy przystankach tramwajowych, przy których wszędzie wiszą kosze do śmieci. Kosze te byłyby puste, gdyby nie służyły przeważnie ekspedientkom pobliskich sklepów spożywczych i owocowych, które wrzucają do nich odpadki, zamiast użycia do tego śmietników domowych.

Widać, że publiczności naszej brak poczucia ładu.

### Czyszczenie kominów w Warszawie.

Na podstawie nowych przepisów o czyszczeniu kominów w Warszawie, magistrat wprowadzi księgi kontroli we wszystkich domach.

W księgach tych notowane będą terminy dokonanego oczyszczenia kominów.

### Podatek od zbytku mieszkaniowego w Warszawie.

Magistrat m. Warszawy postanowił podwyższyć w roku 1933 podatek od zbytku mieszkaniowego o 100 procent.

Podatek ten oparty jest na zasadzie, że zajmowanie większej liczby pokoi jest zbytkiem. Pogląd ten jest do pewnego stopnia mylny. Ostatnio jest dużo większych lokali, zajmowanych przez osoby, które nie mogą się tych mieszkań pozbyć. Odstąpienie większego mieszkania nie jest łatwe, gdy natomiast zdobycie mniejszego mieszkania wymaga większych kosztów. To też niezawsze można uważać większe mieszkanie za zbyt.

### Spalanie śmieci w Warszawie.

Przedstawiciele francuskiego koncernu mają przybyć do Warszawy, w celu złożenia magistratowi oferty na budowę i eksploatację spalarni oraz wywóz śmieci w Warszawie.

Całkowite koszty inwestycji wyniosą 40 milj. zł. (25 000 000 zł. na budowę spalarni, 10 000 000 zł. na kupno 120 samochodowych wozów ciężarowych i 5 000 000 zł. na naczynia podwórzowe do śmieci.

### WAŻNE DLA WŁAŚCICIELI NIERUCHOMOŚCI!

Do licznych kłopotów, jakie się walą na właściciela nieruchomości, pragnącego utrzymać swój dom w należyтым porządku, należy m. in. zapychanie się rur wodociagowych i kanalizacyjnych, które zdarza się dość często i przyczynia kłopotów zarówno lokatorom jak i właścicielom domu. Niema prawie miesiąca, aby w celu przeczyszczenia zapchanych rur nie trzeba było wzywać ślusarza, co pomijając już ambaras, związane jest także z kosztami. Tym wszystkim kłopotom kładzie kres skonstruowany ostatnio przyrząd „Smok”, który tylko przez odpowiednie ciśnienie powietrza przepycha zatkane zlewy, wanny, umywalnie i miski klozetowe bez uciekania się do pomocy fachowej, przyczem działanie jego jest niezawodne.

Ze względu na te zalety wszyscy właściciele nieruchomości winni jaknajrychlej zaopatrzyć się w ten niezbędny w każdym domu przyrząd.

„Smok” obejrzeć można w biurze Centralnego Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości, Piotrkowska 46.

Adwokat

**poszukuje 3-4 pokoi z kuchnią  
w dobrym punkcie**

Oferty do administracji Łódzkiego Głosu Obywatelskiego.

# WĘGIEL-KOKS WAPNO-CEMENT

Sprzedaż materiałów opałowych i budowlanych pierwszej jakości  
PO CENACH KONKURENCYJNYCH.

## M. ROZENBLATT i SYN

ŁÓDŹ, ULICA KOLEJNA № 9, TELEFON 132-26.

Członkowie Centralnego Stow. Właścicieli Nieruchomości Piotrkowska 46, otrzymują specjalny rabat.

### Majątek m. Warszawy.

Zinwentaryzowany majątek m. Warszawy oceniony jest na 762 000 000 złotych bez majątku gazowni i teatrów, określić go przeto można w okrągłych cyfrach na 800 milionów zł. Zadłużenie miasta wynosi obecnie 213 000 000 zł., z czego na długi długoterminowe przypada 167 000 000 zł., reszta (46 000 000 zł.) stanowią pożyczki krótkoterminowe.

### Zjazd delegatów stowarzyszeń właścicieli nieruchomości na Górnym Śląsku.

U ubiegłym miesiącu odbył się w Katowicach zjazd delegatów stowarzyszeń właścicieli nieruchomości Województwa Śląskiego, na który nadeszło swoich przedstawicieli około 40 stowarzyszeń.

Ze względu na szereg aktualnych spraw, poruszonych na Zjeździe obrady były bardzo ożywione.

W zakończeniu obrad zebrani przyjęli rezolucję, w której domagają się m. in. obniżenia stopy procentowej od pożyczek hipotecznych, udzielonych na budowę przez komunalne kasy oszczędności i B. G. K., sprawiedliwego wymiaru podatków przez urzędy skarbowe, szybszego rozpatrywania spraw eksmisyjnych przez sądy i t. p.

Ponadto zebrani wyrazili protest przeciw nałożeniu specjalnej opłaty na rzecz bezrobotnych od kwitów komornianych.

### Ustawowe komorne w Berlinie w październiku.

Ustawowe komorne w październiku 1932 w Berlinie wynosi jak we wrześniu, 111 proc. przedwojennego komornego. W wypadku zaś gdy lokator przejmuje na siebie obowiązek wykonywania remontów ulepszcających — 107 proc.

### 50 milionów marek kredytu na przebudowę mieszkań w Niemczech.

Wskutek masowego opróżniania wielkich mieszkań i lokali handlowych w Berlinie, właściciele nieruchomości, posiadający domy o takich lokalach, znaleźli się w nader ciężkiej sytuacji materialnej, gdyż z jednej strony nie mogą znaleźć nabywców na większe lokale a z drugiej nie rozporządzają funduszami, potrzebnymi na przebudowę tych mieszkań na mniejsze, których brak odczuwa się w dalszym ciągu. Wobec tego, rząd Rzeszy, aby przyjąć z pomocą zagrożonym w swej egzystencji właścicielom nieruchomości, uchwalił udzielić kredytu w wysokości 50 milionów marek na przebudowę wielkich mieszkań na mniejsze.

Jak widzimy, sytuacja własności nieruchomości w Niemczech znajduje całkowite zrozumienie w sferach rządowych. Zupełnie inaczej dzieje się u nas.

### Ciężka sytuacja finansowa m. Monachjum.

Budżet miasta Monachjum na rok 1932, przewidujący znaczne przekroczenia, zakwestjonowała władza nadzorcza. Nowy więc budżet przewiduje znaczne redukcje poszczególnych pozycji, m. in. zamknięcie szpitali, zmniejszenie świadczeń społecznych, dalsze redukcje poborów urzędników miejskich, podwyższenie opłat za gaz, elektryczność, wodę, bilety tramwajowe i podwyższenie podatków komunalnych.

Postanowienia powyższe wywołały wśród mieszkańców Monachjum wielkie niezadowolenie. Obciążona podatkami i opłatami ludność ma przystąpić w razie wprowadzenia w życie powyższych postanowień, do bojkotu miejskiej elektryki, gazowni i tramwajów.

## Odpowiedzi redakcji.

**S. R. w miejscu.** Według obowiązującego od 1 września r. b. nowego kodeksu karnego do kategorii przedstępstw, niekiedy surowo karanych, zaliczone są takie czyny, które poprzednio mogły spowodować jedynie spór cywilny. M. in. nowy kodeks karny przewiduje odpowiedzialność karną z tytułu zawierania umów pozornych, fikcyjnych kaucji hipotecznych lub pozornego zbywania dochodów z nieruchomości.

**O. T.** W myśl art. 8 ustawy elektrycznej z dnia 21 III 1922 (Dz. Ust. poz. 277) zakłady elektryczne, działające na mocy uprawnienia, mogą korzystać z cudzych gruntów dla prowadzenia przewodów nad lub pod ziemią tylko za odszkodowaniem, bez względu na to, czy właściciel gruntu ponosi szkodę czy nie; rozróżnienie odszkodowania od wynagrodzenia nie znajduje oparcia w powołanym przepisie, który terminów tych używa naprzemian. (N. I. C. 2214-31 z dnia 2 III 1932.)

**K.-n.** Na mocy art. 6 ust. 6 ustawy o ochronie lokatorów, na żądanie jednostronne lokatora, komorne płatne jest w ratach miesięcznych. Dlatego do zamiany rat kwartalnych na miesięczne nie trzeba umowy stron. (N. I. C. 1759-31 z dnia 22 III 1932.)

## Z żałobnej karty.

Od ukazania się ostatniego numeru naszego czasopisma z grona członków Centralnego Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi ubyły cztery osoby, mianowicie zmarli

**Józef Kamiński.**

**Robert Weyrauch**

**Jakób Borzekowski**

**i Jakób Liberman,**

Zmarli byli oddanymi członkami Stowarzyszenia od chwili jego założenia i pozostali w niem do ostatnich swoich dni.

Cześć Ich pamięci!

## OGŁOSZENIE.

Magistrat m. Łodzi (Wydział Gospodarczy) poszukuje w obrębie miasta pomieszczenia, nadającego się dla potrzeb miejskiego domu dla chronicznie chorych.

Projektowany do wynajęcia obiekt powinien składać się z budynków murowanych o powierzchni użytkowej około 1500 metrów kwadratowych i niezbędnych zabudowań gospodarczych.

Oferty wraz z podaniem dokładnego adresu proponowanej realności oraz załączeniem planów orientacyjnych, jak również wskazaniem warunków i ceny najmu w złotych należy składać w biurze Wydziału Gospodarczego przy ul. Narutowicza Nr. 65, pokój Nr. 8 w terminie do dnia 1 listopada 1932 roku.

Łódź, dnia 1 października 1932 roku.

Magistrat m. Łodzi.

**MOTORY** elektryczne wszelkiego rodzaju nowe i używane, elektropompy do studni i filtrów.

Najtańsze źródło, — sprzedaż, kupno, zamiana, wypożyczenie.

**WARSZTATY REPERACYJNE,**  
naprawa i przewijanie motorów, wykonanie szybkie i solidne, wypożyczenie motorów na czas naprawy na składzie części zapasowe — Instalacje siły i światła. — Żarówki oszczędne dla klatek schodowych. Siatki, pewnie zabezpiecz. Żarówki od kradzieży. Oliwa motorowa.

**Inż. REICHER i S-ka, Południowa 28, tel. 210-00.**

**KOKS** z własnych koksowni „Wolfgang“ i „Gothard“ specjalnie dla centralnego ogrzewania.

**WĘGIEL** z własnych kopalni „Blücher“ i „Eminencja“  
sprzedaż wagonowa i wozowa

**„KONSORCJUM“**

Biuro sprzedaży koncernu „ROBUR“

**Łódź, Przejazd 62**

Tel.: 131-80, 236-30, 155-60.

**Fabryka Przetworów i Tektur Smółkowców**  
**Henryk Lubawski i S<sup>ka</sup>**

Łódź, Juljusza 24, tel. 159-24.

Dostarcza:

**Tekturę smołowcową**  
**Smolę preparowaną i gazową**  
**Pak kamiennie-węglowy**  
**Masę sklejną**  
**Karbolineum**

w gatunkach najprzedniejszych

**KAROL MOGK**

Rok założenia 1875

Właśc.: Römer i König

Łódź, Nawrot № 4

Telefon 106-84

**Skład**  
**Artykułów Technicznych**

Artykuły sanitarno-wodociągowe, kanalizacyjne i dla ogrzewań centralnych oraz kompletne urządzenia łazienkowe i klozetowe / Rury wszelkiego rodzaju / Armatury do pary i wody / Pompy ręczne, parowe i transmisyjne / Pasy transmisyjne wszelkiego rodzaju / Wyroby azbestowe i gumowe. Wyroby szmerglowe. Maszyny i narzędzia do wszystkich celów

**Fabryka Tektury Smółkowcowej**  
**Bronisław Golde i S<sup>ka</sup>**

Łódź, ul. Składowa 33, tel. 110-59

poleca:

Papę dachową smołowcową.  
Papę bitumiczną (białą)  
Papę kolorową (zieloną i czerwoną)  
Lepnik, pak, smolę i karbolineum.

## OGŁOSZENIE.

Magistrat m. Łodzi podaje do wiadomości osób interesowanych, że, w myśl art. 39 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 lutego 1928 roku o prawie budowlanym i zabudowaniu osiedli (Dz. Ust. R. P. Nr. 23, poz. 202), przysługuje mu na podstawie uchwały Rady Miejskiej prawo zawieszenia rozpatrzenia prośby o zezwolenie na budowę na okres dwóch lat od daty zgłoszenia prośby, o ile projektowana budowa, przebudowa lub zmiana budynków stoi w sprzeczności z zamierzeniami regulacyjnymi i może uniemożliwić urzeczywistnienie tych zamierzeń albo spowodować znaczne trudności w ich urzeczywistnieniu.

Ze względu na to osoby, mające zamiar nabyć plac w granicach administracyjnych miasta, powinny we własnym interesie upewnić się przed kupnem, czy i w jakim stopniu rozporządzalność placem na cele budowlane jest ograniczona cytowanym rozporządzeniem.

Jednocześnie Magistrat m. Łodzi komunikuje, że w myśl art. 57 powołanego wyżej rozporządzenia plan podziału terenów na działki budowlane wymaga zatwierdzenia przez Magistrat, w myśl zaś art. 52 ust. 2 cytowanego rozporządzenia wszelkie umowy o odstąpieniu części nieruchomości przed uzyskaniem takiego zatwierdzenia nie mają mocy prawnej. Odnośnych informacji udziela Oddział Regulacji Miasta, Plac Wolności Nr. 14, p. 47, w poniedziałki, środy i piątki od godz. 10-ej do 12-ej.

Łódź, dnia 15 października 1932 roku.

Magistrat m. Łodzi.

# Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi

№ 1189

podaje do powszechnej wiadomości, że niżej wyszczególnione nieruchomości w Łodzi położone, obciążone pożyczkami Towarzystwa, za niezapłacone raty wraz z zaległościami, wystawione zostały na sprzedaż przez publiczne licytacje, odbywać się mające o godz. 11-ej z rana w Kancelarji Wydziału Hipotecznego m. Łodzi przy ul. Pomorskiej № 21 przed wyznaczonymi rejentami.

Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne znajdują się w księgach hipotecznych odpowiednich nieruchomości oraz w biurze Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi i tamże przeglądane być mogą.

W razie gdyby dzień wyznaczony dla sprzedaży był świątecznym, sprzedaż odbędzie się dnia następnego.

№ № hipoteczny nierucho- mosci	przy ulicy	Vadium	Licytacja rozpocznie się od sumy	przed notariuszem	Data
8 ros g	Piramowicza	4 980	37 350	E Achenbachem	23. I. 33 r.
47 NN	Zawadzkiej	21 340	160 050	S. Baranowski	"
48 F	"	8 640	64 800	W. Jeżewskim	"
62	Aleksandryjskiej	15 980	119 850	A. Karnawalskim	"
123	Drewnowskiej	440	3 300	H. Klesem	"
271 ka	Gdańskiej	50 000	375 000	J Rzymowskim	24. I. 33 r.
276 a	Matejki	6 120	45 900	A. Smolińskim	"
303-ros. b	Piłsudskiego	4 880	36 600	J Zaborowskim	"
318	11-go Listopada	28 680	215 100	H. Wardęskim	"
321-a	11-go Listopada	3 540	26 550	E. Achenbachem	"
321-ki	Mielczarskiego	5 120	38 400	J Andrzejewskim	"
393	Pomorskiej	3 080	23 100	W. Jeżewskim	"
393	Południowej	26 000	195 000	A. Karnawalskim	25. I. 33 r.
509	Piotrkowskiej	3 580	26 850	B. Lisowskim	"
558-b	Główniej	800	6 000	K Rossmannem	"
573	Piotrkowskiej	5 960	44 700	J Rzymowskim	"
593	"	36 160	271 200	A Smolińskim	"
593-a	Przeźnej i Sienkiew.	59 940	449 550	S. Szmidtem	"
596	Piotrkowskiej	11 600	87 000	J Zaborowskim	"
689-a	Wólcząńskiej	14 000	105 000	J. Zakrzewskim	"
712-c	Karola	5 060	37 950	E Achenbachem	26. I. 33 r.
714	Piotrkowskiej	20 800	156 000	J Andrzejewskim	"
719-a	Wólcząńskiej	30 000	225 000	S Baranowski	"
765-c	"	1 360	10 200	W Jeżewskim	"
767	Piotrkowskiej	40 000	300 000	A. Karnawalskim	"
773-B	Al. Kościuszki	81 020	607 650	H. Klesem	"
787 y	Zakątnej	12 000	90 000	B. Lisowskim	"
806-i	28 P Strzel. Kaniowsk.	8 480	63 600	A. Smolińskim	27. I. 33 r.
843-f	Karola	10 180	76 350	H Wardęskim	"
843-t	Wólcząńskiej	500	3 750	J Zakrzewskim	"
938-fg	Nawrot	13 000	97 500	J Andrzejewskim	"
972 ros. L	Częstochowskiej	6 000	45 000	S. Baranowski	"
1054 k	Łomżyńskiej	14 880	111 600	W. Jeżewskim	"
1054-M	"	7 500	56 250	A. Karnawalskim	"
1075-t	Abramowskiego	1 900	14 250	H. Klesem	"
1086 ros. i	Orlej	18 000	135 000	J Krzemińskim	30. I. 33 r.
1108	Kilińskiego	20 000	150 000	B Lisowskim	"
1109-e	Sienkiewicza	24 180	181 350	J Ładą	"
1273	Główniej	5 080	38 100	J. Rzymowskim	"
1284-a	Rokicińskiej	3 600	27 000	S. Szmidtem	"
1433-s	"	48 020	360 150	J. Zakrzewskim	"
1636/1637	Wierzbowej	7 200	54 000	S. Baranowski	31. I. 33 r.
2028	Srebrzyńskiej	2 200	16 500	S. Jarzębskim	"
2370	Radwańskiej	9 000	67 500	A. Karnawalskim	"
2637	Południowej	19 000	142 500	L Kahlem	"
4023	Milej	2 600	19 500	J. Krzemińskim	"
4185	Fijałkowskiej	6 600	49 500	B. Lisowskim	"
4595	Mazurskiej	3 620	27 150	J. Ładą	"
64-bd	Drewnowskiej	840	6 300	A. Smolińskim	"

**DYWANY RĘCZNEJ ROBOTY** **NAJTAŃSZE**  
 JEDYNIEM W NAJWIĘKSZYM SKŁADZIE KOMIS.  
**ED. BEYER** Zamenhofs 2  
 TEL. 214-25

**ŁÓDZKI KANTOR ASENIZACYJNY SAMOCHODOWY**  
**M. RUSZECKI, ŁÓDZ**

ul. Brzezińska 13, tel. 111-90

ul. Brzezińska 13, tel. 111-90

przyjmuje zamówienia na

oczyszczanie dołów biologicznych, filtrów i ustępowych, wymycie szlaki, a także zwózkę śmieci, gruzu; **za pomocą najnowszych cystern samochodowych.** Opłata od pojedynczej cysterny,

oraz zamówienia miesięczne podług umowy. — Ceny przystępne.

**Rzemieśnicza Spółdzielnia Budowlana**

z ogr. odp.

Łódź, Wólczańska 77, Telefon 189-35.

Wykonują wszelkie roboty wchodzące w zakres budowlany a mianowicie: plany, kosztorysy, murarskie, ciesielskie, stolarskie, zduńskie, ślusarskie, wodociągowo-kanalizacyjne, centralne ogrzewanie, blacharskie, malarskie, szklarskie, mozaikowo-płytkarskie, betoniarskie, brukarskie, dekarstwo, instalacje elektryczne i t. p.

Robota solidna. — Punktualne wykonanie.

Ceny przystępne.

Spółdzielnia gwarantuje za wykonane roboty.

**WĘGIEL i KOKS**

żelazo, belki żelazne, cement, artykuły techniczne, rury oraz wszelkie materiały budowlane wagonowo i zeskładu poleca

**„ELIBOR“**

Sp. Akc. Handl. Przem. „**L. J. Borkowski**“  
 Oddział w Łodzi

**KILINSKIEGO 70,**

tel.: 101-72, 101-73, 100-84, 204-94



FABRYKI TEKSTURY DACHOWEJ

**M. J. Scharff**

Łódź, 11 Listopada (Konstantynowska) 118 A, tel. 137-05

Własna bocznica kolejowa.

Poleca znaną ze swej dobroci:

Tekturę smołowcową (papę dachową) opiaskowaną izolacyjną (bez piasku) i sufitową  
 Białą papę dachową asfaltową pod patentowaną nazwą „Cynkolit“, nie wymagającą konserwacji przez szereg lat  
 Smołę gazową i preparowaną  
 Pak z węgla kamiennego  
 Masę skleijną (Klebmasse.)

**Wyrób piecyków i kuchenek szamotowych, kafliowych, przenośnych**



oraz

przedsiębiorstwo robót posadzek terrakotowych i glazury ściiennej. — Sprzedaż cegieł szamotowych —



**J. N. GRYNHOLC, ŁÓDŹ,**

Piotrkowska Nr. 37, telefon 156-64.

**DWA POKOJE**

Z KUCHNIĄ

i wygodami poszukiwane wprost od gospodarza  
 Zgłoszenia do administracji „Głosu“ pod „L. Z.“